

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXVII

Styczeń 2008

Nr 1



ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON (025) 640-70-56; FAX (025) 644-87-44

WWW.DIECEZJA.SIEDLCE.PL

WYDAWNICTWO DIECEZJI SIEDLECKIEJ "UNITAS"

08-110 SIEDLCE - SZKOLNA 22, TELEFON (025) 632-27-66

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXVII

Styczeń 2008

Nr 1

STOLICA APOSTOLSKA

MODLITWA I NAWRÓCENIE
WINNY BYĆ DUSZĄ DIALOGU EKUMENICZNEGO
Katecheza Benedykta XVI wygłoszona
podczas audiencji ogólnej 23 stycznia 2008 r.

Modlitwa i nawrócenie winny być duszą dialogu ekumenicznego – przypominał Benedykt XVI w katechezie podczas audiencji ogólnej 23 stycznia. Wierni przybyli do Auli Pawła VI wysłuchali nauki poświęconej sensowi i historii Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, który w tym roku odbywa się po raz setny. Papież przypomniał, że 100 lat temu anglikańscy duchowni z USA Paul Wattson, który przeszedł później na katolicyzm i Spencer Jones rozpoczęli tydzień modlitw o jedność wszystkich chrześcijan.

Drodzy bracia i siostry,

obchodzimy obecnie Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, który zakończy się w najbliższy piątek, 25 stycznia, w święto Nawrócenia Apostoła Pawła. Chrześcijanie z różnych Kościołów i wspólnot kościelnych gromadzą się w tych dniach, by wspólnie prosić Pana Jezusa o przywrócenie pełnej jedności wszystkich Jego uczniów. Jest to zgodne błaganie, czynione jedną duszą i jednym sercem, w odpowiedzi na pragnienie samego Odkupiciela, który w czasie Ostatniej Wieczerzy zwrócił się do Ojca tymi słowami: „Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie,

aby i oni stanowili w Nas jedno aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17, 20-21). Prosząc o łaskę jedności, chrześcijanie przyłączają się do tej samej modlitwy Chrystusa i zobowiązują się do czynnego działania, aby cała ludzkość przyjęła Go i uznała za jedynego Pasterza i jedynego Pana, i mogła tym samym zaznać radości Jego miłości.

W tym roku Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan nabiera szczególnej wagi i znaczenia, ponieważ przypada sto lat od jego początków. Gdy się narodził, okazał się prawdziwie owocną inicjatywą. Było to w 1908 roku: amerykański anglikanin, który wstąpił potem do Kościoła katolickiego, założyciel Society of the Atonement (Wspólnoty Braci i Sióstr z Atonementu) ojciec Paul Wattson, wraz z innym członkiem Kościoła episkopalnego, ojcem Spencerem Jonesem, rzucił proroczą myśl oktawy modlitw o jedność chrześcijan. Pomysł spotkał się z poparciem arcybiskupa Nowego Jorku i nuncjusza apostolskiego. Wezwanie do modlitwy w intencji jedności objęło następnie, w 1916 roku, cały Kościół katolicki dzięki działaniu mego czcigodnego poprzednika, papieża Benedykta XV, który ogłosił brewe „Ad perpetuam rei memoriam”. Inicjatywa, która wzbudziła tymczasem niemałe zainteresowanie, zaczęła się stopniowo rozszerzać wszędzie, a z czasem wykryształizowała własną strukturę, do której rozwoju przyczynił się także wkład księdza Couturiera (1936). Kiedy z kolei powiał proroczy wiatr Soboru Watykańskiego II, jeszcze bardziej dało się odczuć pilną potrzebę jedności. Po zgromadzeniu soborowym trwał cierpliwy marsz w poszukiwaniu pełnej jedności między wszystkimi chrześcijanami, droga ekumeniczna, która z roku na rok właśnie w Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan znajdowała jeden z najbardziej znaczących i owocnych swych momentów.

W sto lat po pierwszym wezwaniu do wspólnej modlitwy w intencji jedności Tydzień Modlitw stał się już trwałą tradycją, zachowującą ducha i terminy wyznaczone na początku przez o. Wattsona. Wybrał je bowiem ze względu na ich symboliczny charakter. W ówczesnym kalendarzu 18 stycznia było święto Katedry św. Piotra, która jest mocnym fundamentem i bezpieczną gwarancją jedności całego ludu Bożego, 25 stycznia zaś, i wtedy, i dziś, przypada liturgiczne wspomnienie nawrócenia św. Pawła. Dziękując Panu za te sto lat modlitwy i wspólnego zaangażowania tak wielu uczniów Chrystusa, wspominamy z wdzięcznością pomysłodawcę tej opatrnościowej inicjatywy duchowej, ojca Wattsona a wraz z nim tych, którzy krzewili

ją i ubogacili swoim wkładem, tak iż stała się ona wspólnym dziedzictwem wszystkich chrześcijan.

Wspomniałem przed chwilą, że sprawie jedności chrześcijan wielką uwagę poświęcił Sobór Watykański II, zwłaszcza w Dekrecie o ekumenizmie (Unitatis redintegratio), w którym między innymi podkreślono z mocą rolę i znaczenie modlitwy o jedność. Modlitwa, zauważa Sobór, znajduje się w samym sercu ekumenicznej drogi. „To nawrócenie serca i świętość życia w połączeniu z prywatnymi i publicznymi modlitwami o jedność chrześcijan należy uznać za duszę całego ruchu ekumenicznego” (UR, 8). Właśnie dzięki temu ekumenizmowi duchowemu – świętości życia, nawróceniu serca, modlitwom prywatnym i publicznym – we wspólnym poszukiwaniu jedności odnotowano w minionych dziesięcioleciach wielki postęp, który przejawiał się w rozlicznych inicjatywach: od wzajemnego poznania po braterskie kontakty członków różnych Kościołów i wspólnot kościelnych, od coraz bardziej przyjaznych rozmów po współpracę w różnych dziedzinach, od dialogu teologicznego po poszukiwanie konkretnych form jedności i współpracy. Tym, co ożywiało i nadal ożywia tę drogę ku pełnej jedności wszystkich chrześcijan, jest przede wszystkim modlitwa. „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5, 17) – to temat Tygodnia w bieżącym roku; jest on zarazem zachętą, aby modlitwa nie przestała rozbrzmiewać w naszych wspólnotach, aby była ona światłem i mocą oraz aby wyznaczała kierunek naszych kroków, w postawie pokornego i uległego wsłuchiwania się w naszego wspólnego Pana.

Po drugie, Sobór kładzie nacisk na wspólną modlitwę, tę, którą katolicy i inni chrześcijanie wspólnie zanoszą do jednego Ojca niebieskiego. Dekret o ekumenizmie stwierdza w związku z tym: „Takie wspólne prośby są nader skutecznym środkiem prowadzącym do uzyskania łaski jedności” (UR, 8). A to dlatego, że we wspólnej modlitwie wspólnoty chrześcijańskie stają razem przed Panem i zdając sobie sprawę ze sprzeczności, jakie przyniosły podziały, wyrażają wolę poddania się Jego woli, z ufnością uciekając się do Jego wszechmocnej pomocy. Dekret dodaje następnie, że modlitwy te „są właściwym znakiem więzów, łączących katolików z braćmi odłączonymi (seiuincti)” (tamże). Wspólna modlitwa nie jest więc aktem woluntarystycznym bądź czysto socjologicznym, lecz wyrazem wiary, która łączy wszystkich uczniów Chrystusa. W ciągu lat nawiązano owocną współpracę na tym polu i od 1968 roku ówczesny Sekretariat Jedności Chrześcijan, przemianowany

potem na Papieską Radę Popierania Jedności Chrześcijan, i Światowa Rada Kościołów przygotowują wspólnie pomoce do Tygodnia Modlitw o Jedność, które następnie są również wspólnie rozpowszechniane na świecie, łącznie z miejscami, do których nie można byłoby dotrzeć w pojedynkę.

Soborowy Dekret o ekumenizmie odwołuje się do modlitwy o jedność, gdy na zakończenie stwierdza, iż Sobór ma świadomość, że „ten święty plan pojednania wszystkich chrześcijan w jedności jednego i jedyne Kościoła Chrystusowego przekracza ludzkie siły i zdolności. Dlatego nadzieję pokłada całkowicie w modlitwie Chrystusa za Kościół” (UR 24). To właśnie świadomość naszych ludzkich ograniczeń popycha nas do ufne oddania się w ręce Pana. Na dobrą sprawę głęboki sens tego Tygodnia Modlitw polega właśnie na mocnym oparciu się na modlitwie Chrystusa, który w swoim Kościele nie przestaje się modlić o to, aby „wszyscy byli jedno... by świat uwierzył” (J 17, 21).

Dziś w przemożny sposób odczuwamy realizm tych słów. Świat cierpi z powodu nieobecności Boga, z powodu niemożności dotarcia do Boga, pragnie poznać oblicze Boga. Jak jednak mieliby i mogą dzisiejsi ludzie rozpoznać to oblicze Boga w obliczu Jezusa Chrystusa, jeśli my, chrześcijanie, jesteśmy podzieleni, jeżeli jeden naucza przeciwko drugiemu, jeżeli jeden występuje przeciwko drugiemu? Tylko w jedności możemy rzeczywiście ukazać temu światu – który tego potrzebuje – oblicze Boga, oblicze Chrystusa. Jest też oczywiste, że nie za pomocą naszych własnych strategii, dialogu i tego wszystkiego, co czynimy – choć i to jest bardzo potrzebne – możemy osiągnąć tę jedność. To, co możemy uzyskać, to nasza gotowość i zdolność do przyjęcia tej jedności, kiedy Pan ją nam daje. Oto sens modlitwy: otworzyć nasze serca, stworzyć w nas tę gotowość, która otwiera drogę Chrystusowi. W liturgii starożytnego Kościoła, po homilii biskup czy przewodniczący koncelebrze, czyli główny celebrans mówił: „Conversi ad Dominum”. Wówczas on sam i wszyscy wstawali z miejsc i zwracali się ku Wschodowi. Wszyscy chcieli patrzeć w stronę Chrystusa. Dopiero jeśli się nawrócimy, dopiero w tym nawróceniu do Chrystusa, w tym wspólnym spoglądaniu na Chrystusa możemy odnaleźć dar jedności.

Możemy powiedzieć, że to modlitwa o jedność ożywiała i towarzyszyła na różnych etapach ruchowi ekumenicznemu, zwłaszcza począwszy od Soboru Watykańskiego II. W tym okresie Kościół katolicki nawiązał kontakt z rozlicznymi Kościołami i wspólnotami kościelnymi Wschodu i Zachodu

w różnych formach dialogu, podejmując z każdym te problemy teologiczne i historyczne, jakie pojawiły się w ciągu dziejów i stanowiły elementy podziału. Pan sprawił, że te przyjacielskie stosunki polepszyły nasze wzajemne poznanie, wzmogły jedność, pozwalając jednocześnie na jaśniejsze zrozumienie problemów, które pozostają otwarte i które podsycają podziały. Dziś, w tym Tygodniu, dziękujemy Bogu za to, że wspierał i oświecał przebytą dotychczas drogę, drogę owocną, którą soborowy Dekret o ekumenizmie określał jako ruch powstały „dzięki wsparciu łaski Ducha Świętego”, który „z dnia na dzień się rozszerza” (UR 1).

Drodzy bracia i siostry, przyjmijmy zaproszenie do „nieustannej modlitwy”, jakie apostoł Paweł kierował do pierwszych chrześcijan w Tesalonicie, wspólnoty, którą on sam założył. Właśnie dlatego, że dowiedział się o wystąpieniu sporów wśród nich, zachęcał do cierpliwości wobec wszystkich, do wystrzegania się odpłacania złem za zło i do starania się czynienia dobra między sobą i ze wszystkimi oraz do zachowania radości w każdej okoliczności, gdyż Pan jest blisko. Rady, jakich św. Paweł udzielał Tesaloniczanom, mogą być także dzisiaj natchnieniem dla chrześcijan w dziedzinie stosunków ekumenicznych. Przede wszystkim mówi on: „Między sobą zachowujcie pokój”, a następnie: „Nieustannie się módlcie, w każdym położeniu dziękujcie” (por. 1 Tes 5, 13.18). Przyjmijmy i my to gorące wezwanie Apostoła zarówno do dziękowania Panu za postęp, jaki dokonał się w ruchu ekumenicznym, jak i do wypraszania pełnej jedności. Niech Maryja Panna, Matka Kościoła, wyjedna wszystkim uczniom swego boskiego Syna, by mogli jak najszybciej żyć w pokoju i wzajemnej miłości, aby w ten sposób mogli dawać przed całym światem przekonujące świadectwo pojednania, aby stało się dostępne oblicze Boga w obliczu Chrystusa, który jest Bogiem z nami, Bogiem pokoju i jedności.

Benedictus PP XVI

EPISKOPAT POLSKI

OSOBY KONSEKROWANE W SŁUŻBIE CZŁOWIEKOWI W POTRZEBIE

List pasterski - III Niedziela Zwykła - 27.01.2008 r.

Iz 8, 23b-9, 3

1 Kor 1, 10-13

Mt 4, 12-23

Drodzy Bracia i Siostry,

obchodząc w całym Kościele 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego, już po raz dwunasty Światowy Dzień Życia Konsekwrowanego, pragniemy w Polsce przygotować się do tego świętowania i – w świetle słowa Bożego dzisiejszej niedzieli rozważyć niektóre formy służby miłości (*servitium caritatis*), jaką pełnią osoby konsekrowane wobec człowieka znajdującego się w potrzebie. Służba ta bowiem jest nie tylko „obfitowaniem w dobre uczynki” – o co zresztą prosiliśmy w dzisiejszej kolekcje – ale też uczestnictwem w misji całego Kościoła, a ta jest przecież kontynuacją misji samego Jezusa Chrystusa.

1. „Złamałeś jego ciężkie jarzmo”: nieść wyzwolenie

Prorok Izajasz w pierwszym czytaniu opisując tragiczną sytuację społeczeństwa Galilei (czyli „Krainy Zabulona i Neftalego”), które po najeździe Asyrii w 732 roku przed Chrystusem, zostało w dużej części deportowane do niewoli i skazane na niebyt historyczny, mówi o ciemnościach i mrokach, o upokorzeniu przez Pana; ale też w tych konkretnych wydarzeniach dziejowych dostrzega promyk nadziei, widzi „światłość wielką” tudzież „pomnożoną radość” i „zwiększone wesele”. U podstaw tej proroczej wizji legła Boża obietnica przyjścia Mesjasza, który niesie wyzwolenie: „łamię ciężkie jarzmo i pręt ciemieńczy”.

„Nieść wyzwolenie” – oto zadanie, które wiele zakonów ma zapisane w swoich ustawach (Konstytucjach). Przecież i dziś niesprawiedliwości, ucisku i niewoli nie brakuje na świecie w żadnym jego zakątku. Są niewole indywidualne (takie jak narkomania, alkoholizm, nikotynizm i inne

złubne nałogi i uzależnienia oraz przewlekłe nieuleczalne choroby) i są też niewole strukturalne (takie jak choćby handel ludźmi, prostytucja, ekonomia bez solidarności, zjawiska migracyjne). Osoby konsekrowane stały zawsze w pierwszym szeregu tych, którzy nieśli „światłość wielką” dla „mieszkańców kraju mroków”; tych, którzy nieśli wolność dla zniewolonych i uciśnionych. Przywołajmy parę przykładów: trynitarze na przestrzeni wieków „wykupili” wolność dla dziesiątek tysięcy niewolników, współcześnie pracują wśród więźniów i uzależnionych; kamilianie poświęcają się narkomanom i bezdomnym; siostry Maryi Niepokalanej, pasterki i pasterzanki ratują kobiety oddające się prostytucji: prowadzą dla tych kobiet specjalne domy i wdrażają niecodzienny program wychodzenia z tej niewoli; bonifratrzy mają własne apteki i szpitale.

A w ogóle warto wiedzieć, że zakony żeńskie w Polsce prowadzą na dzień dzisiejszy: 20 placówek dla dorosłych upośledzonych umysłowo i ze schorzeniami układu nerwowego i 105 analogicznych dla dzieci; 93 placówki dla osób starszych i chronicznie chorych; 12 ośrodków różnych specjalności oraz 2 hospicja, 3 apteki i 2 szpitale. Zakony męskie na tym polu też mają wielki dorobek: 15 placówek dla dorosłych upośledzonych umysłowo i ze schorzeniami układu nerwowego i 10 analogicznych dla dzieci, 8 placówek dla osób w podeszłym wieku i chronicznie chorych, 7 placówek dla osób uzależnionych, narkomanów, chorych na AIDS, alkoholików, a także 5 hospicjów, 12 przychodni i 4 szpitale. Ponadto jedne i drugie pomagają ubogim w 19 schroniskach i przytuliskach oraz wydają posiłki w 46 kuchniach dla ubogich.

Bogu niech będą dzięki za osoby konsekrowane, za ich wrażliwość i przejście się do głębi potrzebami świata cierpiącego i ubogiego, za ich siłę wyobraźni i kreatywności w pomaganiu potrzebującym i zniewolonym, za ich ofiarną i gorliwą służbę przede wszystkim najuboższym i najbardziej potrzebującym.

2. „Byście byli jednego ducha i jednej myśli”: budować pokój i wspólnotę

Drugie czytanie przynosi nam reakcję św. Pawła na spory, swary, waśnie i kłótnie chrześcijan w Koryncie. Apostoł upomina ich i zakli-

na, aby przestali siać ziarna niezdrowej rywalizacji i gorszącej niezgody. Taka postawa bowiem niszczy jedność i wprowadza godne ubolewania rozłamy. A w Kościele nie powinien panować ani duch wymuszonego kolektywizmu ani egoistycznego indywidualizmu; każda zaś wspólnota zakonna żyje duchowością komunii, a nie kultem jednostki (nawet jeżeli ona byłaby najbardziej charyzmatyczna i utalentowana). „Od osób konsekrowanych oczekuje się, by były prawdziwymi mistrzami komunii i by żyły jej duchowością, jako świadkowie i twórcy owej „wizji komunii”, która zgodnie z zamysłem Bożym stanowi zwieńczenie historii człowieka” (Vita consecrata, 46).

„Tworzenie komunii”, budowanie wspólnoty wiary, które ułatwiają wzajemną akceptację, sprzyjają praktykowaniu życia chrześcijańskiego, krzewią przyjaźń i popierają współpracę – to posługa wielu osób konsekrowanych zaangażowanych w apostołatach wychowawczych i parafialnych. Szczególnie owocne są tutaj relacje z tymi świeckimi, którzy współuczestniczą w tym samym charyzmacie i misji, co osoby konsekrowane. W ten sposób zacyzn Bożej łaski wchodzi niejako w wielką dzieję życia kulturalnego, gospodarczego i politycznego na świecie i jest stawiany opór dążeniom rozłamowym i separatystycznym, jakich i dziś nie brakuje w sercu człowieka i w relacjach społecznych.

Nie tyle chodzi tu o budowanie alternatywy dla bezosobowej globalizacji, ile o odpowiedź i pomoc tym, którzy tęsknią za autentyczną wspólnotą i jednością w duchu miłości i solidarności. To są emigranci i uciekinierzy, turyści i pielgrzymi, bezrobotni i bezdomni, odrzuceni na margines i zapomniani, dzieci i młodzież, niepełnosprawni i w podeszłym wieku. Przywołajmy parę przykładów: pijarzy, salezjanie, bracia szkolni, michaelici, salwatorianie czy siostry prezentki, urszulanki szare, niepokalanki, nazaretanki i zmartwychwstanki specjalizują się w wychowaniu i duszpasterstwie młodzieży. Z prowadzenia sanktuariów i ośrodków rekolekcyjnych znani są m.in. franciszkanie, kapucyni, franciszkanie konwentualni, karmelici bosci i jezuita. Działalność charytatywna jest domeną m.in. albertynów, którzy pomagają ubogim w schroniskach i przytuliskach oraz wydają posiłki w kuchniach dla ubogich. Wśród polskich emigrantów pracują m.in. chrystusowcy, zmartwychwstańcy i misjonarki Chrystusa Króla.

A w ogóle warto wiedzieć, że zakony w Polsce obsługują 136 sanktuariów, kierują 178 domami rekolekcyjnymi, formacyjnymi, powołaniowymi itp. Z ich inspiracji i pod ich opieką działa 91 różnego rodzaju ruchów, organizacji, stowarzyszeń, fundacji i innych instytucji skupiających świeckich. Prowadzą 78 świetlic, oratoriów i ośrodków wychowawczych, 31 szkół podstawowych, 58 gimnazja, 62 szkoły średnie i policealne, 8 wyższych uczelni, 67 burs, 29 domów samotnej matki; 48 domów dziecka, 392 przedszkola i ochronki. Za tymi suchymi liczbami ukryty jest niezliczony tłum ludzi w potrzebie, którym przyniosły pomoc osoby konsekrowane.

Trzeba przy tym pamiętać, że osoby konsekrowane niosąc pomoc potrzebującym, w rzeczywistości troszczą się „o wizerunek Boga zniekształcony w obliczach braci i sióstr, w ich twarzach oszpeconych przez głód, w twarzach rozczarowanych przez puste obietnice polityków, w upokorzonych twarzach tych, których kultura jest poniżana, w twarzach przełkniętych zaślepioną przemocą, w niespokojnych twarzach dzieci, w twarzach kobiet znieważanych i poniżanych, w zmęczonych twarzach migrantów, którzy nie spotkali się z godziwym przyjęciem, w twarzach starców, którym brak najbardziej podstawowych warunków godnego życia” (Vita consecrata, 75).

Bogu niech będą dzięki za osoby konsekrowane, za ich życie ofiarnej, czynnej i bezinteresownej miłości, która tworzy pokój i komunie, za nową wyobraźnię miłosierdzia w pomaganiu opuszczonym i zagubionym, za ich konkretną i wielkoduszną służbę przede wszystkim dzieciom i młodzieży.

3. „Głosząc Ewangelię o królestwie”: ewangelizować

Ewangelia dzisiejszej niedzieli ukazuje nam, jak Chrystus opuszcza Nazaret, osiedla się w „Kafarnaum nad jeziorem” i rozpoczyna „nauczać”. Zaraz też, „gdy przechodził obok Jeziora Galilejskiego”, powołał pierwszych uczniów, braci Szymona i Andrzeja, a potem innych dwóch braci, Jakuba i Jana; wszyscy oddawali się rybołówstwu. Pan Jezus – jakby na osłodę odejścia od aktualnego zawodu – obiecuje im zaraz na początku, iż uczyni ich „rybakami ludzi”. Ci wezwani „natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim”. Na razie muszą się uczyć w szkole Mistrza: potem

dopiero – uformowani i przygotowani – zostaną wysłani w świat, aby „głosić Ewangelię o królestwie”.

„Ewangelizowanie” to są najpiękniejsze i najbardziej śmiałe strony historii wielu zakonów. Zresztą osoby konsekrowane, ze swej natury, nie mogą pozostać zamknięte w sobie, bo są wezwane do ogołocenia i poświęcenia się, jak Jezus, na służbę potrzebujących. A przecież jeszcze tak wielu ludzi nie poznało objawienia się Bożej miłości w Chrystusie, jest jeszcze na naszej planecie wiele białych plam, które nie zostały uświęcone Ewangelią. Któż mógłby pozostać obojętny wobec tego faktu? Dlatego z radością i entuzjazmem tysiące osób konsekrowanych udaje się w obce strony, aby przepowiadać Chrystusa różnym (czasem bardzo egzotycznym) ludom i narodom. Prym wśród 3,5 tysiąca polskich zakonników pracujących na misjach i za granicą wiodą werbiści, chrystusowcy, franciszkanie konwentualni, franciszkanie, salezianie, oblaci i salwatorianie. Polskich zakonników pracujących na misjach i zagranicą jest ok. 2,5 tysiąca: największej pochodzi ze zgromadzenia służebniczek starowiejskich, franciszkanek misjonarek, nazaretanek, elżbietanek, sercanek, urszulanek szarych, kla- werianek, derbistek i misjonarek Chrystusa Króla.

Szczególną formą głoszenia Słowa Bożego jest ewangelizacja przez środki masowego przekazu. W tej działalności specjalizują się takie zgromadzenia, jak pallotyni, pauliści, jezuiti, dominikanie, redemptoryści, franciszkanie konwentualni, loretanki a także paulistki i salwatorianie, którzy do ewangelizacji wykorzystują najnowocześniejsze środki społecznego przekazu, m.in. przez płyty CD i sieć Internetu. Do najbardziej znanych należy Radio Maryja i telewizja TRWAM redemptorystów, czy Telewizja Niepokalanów franciszkanów konwentualnych, z czasopism np. domini- kański miesięcznik „W drodze” czy jezuicki „Przegląd Powszechny”.

A w ogóle warto wiedzieć, że zakony w Polsce mają 37 wydawnictw książkowych, (a liczba wydawanych przez nie różnego typu czasopism wynosi 84), prowadzą 18 księgarni i hurtowni, 4 rozgłośnie radiowe, w tym 1 ogólnopolską, oraz 2 stacje telewizyjne, a także 14 bibliotek i 31 muzeów.

Bogu niech będą dzięki za osoby konsekrowane, które „pracują we wszystkich częściach świata dla umocnienia i rozszerzenia Królestwa

Chrystusa, głosząc Ewangelię wszędzie, nawet w najdalszych regionach” (Vita consecrata, 78); za ich wkład w ewangelizację narodów i świadec- two o wartościach ewangelicznych, za ich bezinteresowną i żarliwą służbę ewangelizacyjną.

Zawierając wszystkie osoby konsekrowane Matce Bożej, która jest inspirującym wzorem całkowitego oddania się Chrystusowi, prosimy niech otoczy opieką działalność charytatywną, duszpasterską i misyjną osób konsekrowanych. Wyrażając wdzięczność za ich modlitwę i pracę w winnicy Pańskiej, prosimy Boga, aby wszystkich chronił i darzył po- myślnością i powiększał liczbę tych, którzy radosnym sercem podejmą drogę życia konsekrowanego.

+ Kazimierz Gurda

+ Kazimierz Gurda
biskup pomocniczy kielecki
Przewodniczący Komisji Konferencji Episkopatu Polski
ds. Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

Komisja Konferencji Episkopatu Polski ds. Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

BISKUP SIEDLECKI

SŁOWO BISKUPA SIEDLECKIEGO DOTYCZĄCE PODLASKIEGO ECHA KATOLICKIEGO (2008)

Drodzy w Chrystusie Panu: Siostry i Bracia!

1. W Uroczystość Objawienia Pańskiego wspominamy fakt objawienia się Chrystusa poganom. Ich reprezentantami są mędrzy, którzy przybyli, by oddać Mu pokłon. Wyruszyli w drogę dlatego, że zobaczyli gwiazdę nowo narodzonego Króla. Spośród wielu gwiazd, świecących na niebie, potrafili rozpoznać tę, która doprowadziła ich do poznania Prawdy.

Dzisiejszy człowiek żyje w świecie, który proponuje wiele życiowych dróg, w którym świeci mu wiele gwiazd. Chciałby postępować za prawdą, ale nie zawsze umie rozróżnić, które spośród wielu komunikatów i propozycji są dla niego właściwe. Mimo iż regularnie w świątyniach styka się z orędziem Ewangelii, to nie zawsze je rozumie, a czasem odbiera jako mało atrakcyjne. Głos z ambony nieraz przegrywa z komunikatem płynącym z telewizyjnych ekranów, radiowych głośników czy stronic kolorowych gazet i czasopism.

Dlatego też przepowiadanie Ewangelii powinno być wzmocnione głosem mediów katolickich. Paweł VI nazwał je „współczesną amboną” i stwierdził, że „Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali” (*Evangelii nuntiandi*, 45). Stąd też wielokrotnie w nauczaniu Kościoła pojawia się wezwanie do tworzenia mediów katolickich i popierania ich przez wierzących.

2. Nasza diecezja ma dobre tradycje w tym względzie. Już na początku minionego stulecia docierała tu prasa katolicka. W dużej mierze były to czasopisma wydawane przez pochodzącego z Podlasia pioniera prasy katolickiej w Polsce – bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego. Wydawane przez niego pisma: dziennik „Polak-Katolik”, tygodnik „Posiew”, miesięczniki „Anioł Stróż” i „Kółko Różańcowe” na pewno były czytane na terenach dzisiejszej diecezji siedleckiej. Świadczą o tym listy, zarówno od kapłanów, jak i osób świeckich, licznie wówczas nadsyłane do redakcji z różnych miejscowości leżących na terenie naszej diecezji. Część tych listów została opublikowana w tychże pismach i do dzisiaj jest świadectwem żywego zainteresowania

prasą katolicką w tamtym okresie oraz odbiciem życia religijnego poszczególnych parafii na naszym terenie.

Obecnie diecezja siedlecka cieszy się z posiadania własnych mediów katolickich: Katolickiego Radia Podlasie, tygodnika „Podlaskie Echo Katolickie” oraz portali internetowych: www.diecezja.siedlce.pl i www.radiopodlasie.pl

3. Moją wielką troską jest, by te media stale rozwijały się oraz by kształtowały w sercach i umysłach diecezjan właściwy obraz Pana Boga i Kościoła. Media katolickie mają za zadanie nie tylko wspomaganie głoszenia Ewangelii, ale także prowadzenie dyskusji z innymi poglądami czy wprost podejmowanie polemiki z fałszywym bądź niepełnym obrazem świata i religii, propagowanym niejednokrotnie przez media świeckie. Zastrzegają się one co prawda, że są obojętne wobec Kościoła, w rzeczywistości jednak nierzadko są nastawione doń wrogo.

Mając na uwadze rolę naszych mediów diecezjalnych zdecydowaliśmy uatrakcyjnić i udoskonalić naszą gazetę „Podlaskie Echo Katolickie”, aby jeszcze skuteczniej trafiała do swych czytelników. Zmiany dotyczą zarówno strony merytorycznej pisma, jak i jego cech zewnętrznych, obejmują także ulepszenie systemu dystrybucji.

Po głębokim namyśle zdecydowaliśmy się zmienić tytuł pisma – z „Podlaskie Echo Katolickie” na „Echo Katolickie”. Wynika to stąd, że duża część naszej diecezji wykracza poza geograficznie rozumiane Podlasie. Tytuł „Echo Katolickie” jest bardziej uniwersalny, co powinno ułatwić wszystkim diecezjanom utożsamienie się ze swoim pismem.

Ponadto pragniemy, by „Echo” stawało się coraz bardziej gazetą wychodzącą do czytelników. Chcemy być blisko Waszych spraw, codziennych zmartwień i kłopotów. Chcemy pisać o sprawach, którymi żyjecie na co dzień, dając przy tym klucz do rozumienia ich i odczytywania w świetle Ewangelii. Chcemy, byście dzięki lekturze „Echa” potrafili kształtować swe życie w świetle Ewangelii, a w szczególności na wzór Chrystusa-Sługi, który przyszedł, aby się unieżyć i oddać swoje życie dla zbawienia ludzi.

Niesłuchanie ważną rzeczą we właściwym odbiorze pisma jest jego szata graficzna. Wiedzą o tym wydawcy czasopism świeckich, dlatego też co kilka lat zmieniają one swój wygląd, przyciągając czytelnika kolorowymi grafikami, dużymi zdjęciami czy też przejrzystą, ułatwiającą czytanie, makietą pisma.

Gazety katolickie, mimo posiadania znacznie mniejszych możliwości finansowych, powinny również spełniać te kryteria. Stąd też decyzja redakcji „Echa” o unowocześnieniu szaty graficznej pisma. Realizację tego zadania powierzono specjalistom w tym zakresie. Efektem ich pracy jest makietka pisma, spełniającego wszelkie kryteria współczesnego edytorstwa. Dzięki temu „Echo”, w swej nowej szacie graficznej, staje się pismem nowoczesnym, w niczym nie ustępującym pismom świeckim zarówno pod względem treści, jak i sposobu jej podania.

4. Aby prasa katolicka mogła się rozwijać, potrzebna jest wspólna troska i praca o jej kształt, zarówno ze strony redakcji, jak i czytelników oraz wszystkich ludzi dobrej woli.

Dlatego z całego serca apeluję do duszpasterzy i wszystkich osób działających w ramach struktur kościelnych – aby zaangażowali się w propagowanie i kolportaż „Echa Katolickiego” wśród parafian i w swoich środowiskach. Nadto bardzo proszę, aby informowali redakcję o wszelkich godnych uwagi wydarzeniach na terenie swoich parafii. Ci, którzy posiadli dar pisania, niech nadsyłają do redakcji swoje przemyślenia i artykuły.

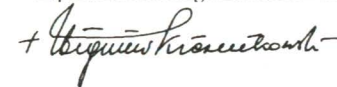
Z moim apelem zwracam się do Czytelników i wszystkich Diecezjan – aby zrozumieli, że popieranie mediów katolickich jest naturalnym obowiązkiem każdego wierzącego człowieka. Zgoda na upadek tych mediów byłaby jednocześnie przyzwoleniem na rezygnację z ważnych kanałów kształtowania ludzkiego ducha, ludzkich umysłów i postaw. Lukę tę łatwo będą wypełniać inne media, nierzadko wrogo nastawione wobec wiary. Dlatego też proszę: nie żałujcie swego trudu, by sięgać po prasę katolicką, szczególnie po naszą diecezjalną gazetę. Piszcie do redakcji listy, przysyłajcie swoje uwagi i propozycje – tak, by „Echo Katolickie” stawało się naprawdę gazetą nas wszystkich;

Kieruję także swój apel do przedsiębiorców i biznesmenów, którzy w swej działalności dzielą treści i wartości katolickiej nauki społecznej, by zamieszczali reklamy swych firm i proponowali swoje usługi za pośrednictwem naszej gazety i innych naszych mediów. Jestem przekonany, że umieszczanie takich reklam w naszej gazecie będzie dla odbiorców znakiem i gwarancją rzetelności Waszych ofert, a dla naszych mediów może to stanowić materialne wsparcie.

Drodzy Diecezjanie! Mam nadzieję, że niniejsze słowa, które do Was kieruję w trosce o dobro duchowe ludzi naszego pokolenia, znajdą właści-

we zrozumienie i przyjęcie. Aby to dobro mogło stawać się nasze i wspólne musimy sami uczyć się dzielić i współdziałać. Żywię nadzieję, że nasz wspólny wysiłek i wkład każdego z nas przyniesie owoc – światło na oświecenie dróg naszego życia

Z pasterskim błogosławieństwem



Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 1 stycznia 2008 r.,
w Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki

Do duszpasterskiego wykorzystania w Uroczystość Objawienia Pańskiego,
6 stycznia 2008.

DEKRET

W związku z tym, że 4 grudnia 2007 r. ukonstytuowała się Rada Kapłańska II kadencji – zgodnie z kan. 502 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz postanowieniami Konferencji Episkopatu Polski – niniejszym powołuję nowy skład **Kolegium Konsultorów**:

1. Bp Henryk Tomasik - wikariusz generalny,
2. Ks. Jan Jaworski - wikariusz biskupi,
3. Ks. Mieczysław Głowacki - dziekan Kapituły Katedralnej,
4. Ks. Piotr Sawczuk - kanclerz,
5. Ks. Wiesław Kazimieruk - rektor WSD,
6. Ks. Bernard Błoński - dyrektor Archiwum Diecezjalnego,
7. Ks. Stanisław Dadas - dziekan,
8. Ks. Ryszard Kardas - dziekan,
9. Ks. Henryk Hołoweńko - proboszcz.

Zadania Kolegium Konsultorów określone są w przepisach prawa kanonicznego. Kadencja tego gremium trwa 5 lat, jednak kończy się dopiero w momencie powołania nowego składu. Członkostwo poszczególnych konsultorów nie wygasa też automatycznie wraz z wyjściem ze składu Rady Kapłańskiej.

Na czekający trud z serca błogosławię



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L.dz. 1201/07
Siedlce, dnia 18 grudnia 2007 r.

DEKRET

W związku z upływem kadencji większości członków **Diecezjalnej Rady ds. Ekonomicznych** – zgodnie z kan. 492 Kodeksu Prawa Kanonicznego – niniejszym powołuję, na 5-letni okres, nowy jej skład:

1. Ks. Kanonik Józef Brzozowski,
2. Ks. Prałat Zdzisław Domański,
3. Ks. Prałat Jerzy Kalinka,
4. Ks. Kanonik Wiesław Kazimieruk (kadencja trwa od 24 lutego 2007),
5. Ks. Kanonik Stanisław Wojteczuk.

Na czekający trud rzetelnego wypełniania zadań nałożonych przez prawodawcę w przepisach prawa kanonicznego na Diecezjalną Radę ds. Ekonomicznych z serca błogosławię.



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L.dz. 1202/07
Siedlce, dnia 18 grudnia 2007 r.

DEKRET

W związku z tym, że od czasu powołania Diecezjalnej Rady Katechetycznej, w styczniu 2003 r. (l.dz.10/03), zmieniła się sytuacja wielu osób wchodzących w jej skład, niniejszym – zgodnie z normą Dyrektorium Katechetycznego Kościoła Katolickiego w Polsce Konferencji Episkopatu Polski (nr 138) – ustanawiam Radę w odnowionym składzie:

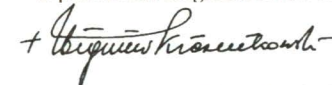
1. Bp dr Henryk Tomasik, wikariusz generalny,
2. Ks. kan. dr Krzysztof Baryga, dyrektor Wydziału Nauczania,
3. Ks. dr Marek Skwierczyński, wicedyrektor Wydziału Nauczania,
4. Ks. kan. mgr lic. Jan Dziega, diecezjalny wizytator katechezy,
5. Ks. dr Andrzej Oworuszko, wicerektor WSD,
6. Ks. dr Jacek Szostakiewicz, dyrektor IT w Siedlcach,
7. Ks. mgr lic. Wojciech Hackiewicz, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego,
8. Ks. dr Andrzej Kiciński, wykładowca WSD, KUL i IT,
9. Ks. Sylwester Frąc, proboszcz,
10. Ks. mgr Marian Banasiuk, proboszcz,
11. Ks. mgr Henryk Kulik MIC, proboszcz,
12. Ks. dr Jacek Mucha, duszpasterz akademicki,
13. Ks. dr Marek Paluszkiewicz, prefekt,
14. Ks. dr Paweł Kindracki, prefekt, wicedyrektor IT,
15. Ks. mgr lic. Piotr Oskroba, proboszcz,
16. Ks. mgr Łukasz Gomółk, wikariusz,
17. S. mgr Teresa Nowotka, katechetka,
18. S. mgr Natalia Bogumiła Zborowska, katechetka,
19. P. mgr lic. Irena Chłopkowska, członkini Diecezjalnej Komisji Liturgicznej i Zespołu formacyjnego Diecezjalnej Szkoły Liturgicznej,
20. P. mgr Jadwiga Wielgos-Mikołajewska, starszy wizytator w Kuratorium Oświaty,
21. P. mgr Ewa Komorowska, doradca metodyczny ds. katechezy w SCDiDN,

22. P. mgr lic. Elżbieta Misińska, doradca metodyczny ds. katechezy w PODN,
23. P. mgr Grażyna Krupowicz, katechetka,
24. P. mgr lic. Barbara Wysokińska, katechetka, ekspert MEN,
25. P. mgr Urszula Łastawiecka, katechetka, ekspert MEN,
26. P. mgr Aneta Sobierajska, katechetka,
27. P. mgr Leszek Popek, katecheta.

Główne zadania stojące przed Diecezjalną Radą Katechetyczną są określone we wspomnianym Dyrektorium KEP (nr 138) i przytoczone w moim dekrete z 7 stycznia 2003 r. Proszę ponadto o wypracowanie, w przeciągu najbliższego roku, projektu statutu Rady, który wskazywałby bardziej szczegółowo sposób funkcjonowania i zadania tego gremium doradczego.

Z dniem dzisiejszym członkostwo w Radzie będzie wygasało po upływie 5 lat, z możliwością powołania tych samych osób na następne kadencje.

Z pasterskim błogosławieństwem



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L. dz. 1203/1/07
Siedlce, dnia 18 grudnia 2007 r.

DEKRET

W związku z tym, że upłynął termin zakończenia 5-letniej kadencji **Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej**, niniejszym – zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 511-514) – powołuję nowy skład Rady, na następną kadencję:

1. Ks. Wojciech Hackiewicz, dyrektor Wydział Duszpasterskiego,
2. Ks. Krzysztof Baryga, dyrektor Wydziału Nauczania,
3. Ks. Krzysztof Skwierczyński, kierownik Działu Duszpasterstwa Młodzieży,
4. Ks. Jacek Szostakiewicz, dyrektor IT, dyr. wydawnictwa *Unitas*,
5. Ks. Robert Mirończuk, kierownik Działu Artystyczno-Architektonicznego,
6. Ks. Michał Szulik, kierownik Działu ds. Pracowników Kościelnych,
7. Ks. Kazimierz Niemirka, ekonom diecezjalny,
8. Ks. Krzysztof Pawelec, diecezjalny moderator Ruchu Światło-Życie,
9. Ks. Eugeniusz Filipiuk, proboszcz,
10. Ks. Janusz Onufryjuk, proboszcz,
11. Ks. Andrzej Kieliszek, proboszcz,
12. Ks. Jerzy Przychodzeń, wikariusz,
13. Ks. Rafał Jarosiewicz, wikariusz,
14. Ks. Waldemar Mróz, student KUL,
15. P. Bożena Kondracka, INMK, Siedlce,
16. P. Katarzyna Trojnar, prezes KSM Diecezji Siedleckiej,
17. P. Monika Lipińska, tygodnik *Katolickie Echo Podlasia*,
18. P. Barbara Wysokińska, katechetka, ekspert MEN, Biała Podlaska
19. P. Julia Oksiutowicz, prezes Zarządu Diecezjalnego AK, Międzyrzec Podlaski,
20. P. Kowalczyk Grażyna, Diecezjalna Para Domowego Kościoła, Biała Podlaska,
21. P. Kowalczyk Zbigniew, Diecezjalna Para Domowego Kościoła, Biała Podlaska,
22. P. Stefan Todorski, członek Zespołu Liturgicznego, Nowe Iganie,

23. P. Krystyna Rędzia, członkini Zespołu Liturgicznego, Opole Świerczyna,
24. P. Monika Jabłkowska, *Katolickie Radio Podlasia*, Siedlce,
25. P. Marian Zborowski, kościelny, Łuków,
26. P. Kazimierz Bukat, organista, Wilga,
27. P. Stefania Hęciak, Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców, Siedlce,
28. P. Maria Jakimiuk – psycholog, Siedlce,
29. P. Danuta Drejka – katechetka, Serokomla,

Zadania Rady określone są w prawie powszechnym oraz w statucie. Na trud aktywnego uczestnictwa w pracach Rady udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L.dz. 1204/07
Siedlce, dnia 18 grudnia 2007 r.

DEKRET

Przychylając się do prośby z dnia 13 grudnia br., skierowanej przez Odpowiedzialnych za Mariapoli „Fiore” i za Centrum Duchowości Wspólnotowej w Trzciance, niniejszym – zgodnie z kan. 934 § 1, 2° Kodeksu Prawa Kanonicznego – wyrażam zgodę na przechowywanie Najświętszej Eucharystii w kaplicy Domu Formacyjnego Jana Pawła II w Trzciance.

Przypominam o konieczności zachowania obowiązujących w tej dziedzinie przepisów prawnych i liturgicznych.



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L.dz. 1207/07
Siedlce, dnia 19 grudnia 2007 r.

Do wiadomości:
Proboszcz par. p.w. Wniebowzięcia NMP w Wildze.

DEKRET

W związku z tym, że od czasu powołania Diecezjalnej Komisji Liturgicznej, w styczniu 2003 r. (l.dz.20/03), zmieniła się sytuacja wielu osób wchodzących w jej skład, niniejszym – mając na uwadze zalecenie zawarte w Konstytucji o Liturgii Soboru Watykańskiego II (KL 45) oraz w innych dokumentach kościelnych – ustanawiam Komisję w odnowionym składzie:

1. Ks. Kanonik dr Wiesław Kazimieruk, przewodniczący,
2. Ks. Prałat prof. dr hab. Kazimierz Matwiejuk,
3. Ks. Kanonik mgr lic. Krzysztof Czyrka,
4. Ks. mgr lic. Bogdan Potapczuk,
5. Ks. mgr Jerzy Przychodzeń,
6. Ks. mgr Waldemar Mróz,
7. P. mgr Bożena Kondracka INMK,
8. P. mgr lic. Irena Chłopkowska INMK,
9. P. mgr lic. Dorota Franków INMK.

Główne zadania stojące przed Diecezjalną Komisją Liturgiczną są określone w moim dekrete z 11 stycznia 2003 r.

Z dniem dzisiejszym członkostwo w Komisji będzie wygasało po upływie 5 lat, z możliwością powołania tych samych osób na następną kadencję.

Na czekający trud udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L. dz. 1206/10/07
Siedlce, dnia 19 grudnia 2007 r.

DEKRET

W związku ze zmianą składu Diecezjalnej Komisji Liturgicznej i potrzebą lepszego dostosowania do obecnej sytuacji istniejącego kształtu organizacyjnego formacji liturgicznej w Diecezji Siedleckiej, niniejszym powołuję Zespół Odpowiedzialnych za Diecezjalną Szkołę Liturgiczną i Kurs Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej, w następującym składzie:

1. P. mgr lic. Irena Chłopkowska INMK,
2. Ks. mgr Jerzy Przychodzeń,
3. Ks. mgr Waldemar Mróz.

W Zespole Odpowiedzialnych – usytuowanym w ramach Diecezjalnej Komisji Liturgicznej – funkcję dyrektora DSL i Kursu NSKS powierzam Pani Irenie Chłopkowskiej, która też po wspólnym uzgodnieniu, ma prawo wskazać szczegółowe zadania pozostałym członkom Zespołu.

Na czekającą pracę udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L. dz. 1209/07
Siedlce, dnia 20 grudnia 2007 r.

Otrzymują:

1. W/w Członkowie Zespołu Odpowiedzialnych;
2. Przewodniczący Diecezjalnej Komisji Liturgicznej.

DEKRET

Niniejszym powołuję **Komisję wizytacyjną ds. administracyjno-urzędowych** dla dekanatów bialskiego południowego i międzyrzeckiego. Będzie ona działała w następującym składzie:

1. Ks. Prałat Kazimierz Niemirka
2. Ks. Kanonik Piotr Sawczuk
3. Ks. Kanonik Bernard Błoński
4. Ks. Kanonik Jerzy Kalinka
5. Ks. Tomasz Czarnocki
6. Ks. Robert Mirończuk

Proszę, aby do każdej parafii wymienionych dekanatów udało się trzech członków Komisji oraz Ksiądz Dziekan, w terminie uzgodnionym z Księdzem Proboszczem, przynajmniej na tydzień przed datą mojej wizytacji.

O koordynację pracy każdorazowego zespołu członków Komisji i o ustalenie terminów z Księżmi Proboszczami proszę Ks. Prałata Kazimierza Niemirkę i Ks. Kanonika Piotra Sawczuka, którym jednocześnie zlecam przewodniczenie pracom Komisji i proszę o przygotowanie protokołu.

Do zadań Komisji należy zbadanie wszelkich ksiąg parafialnych oraz wszystkiego, co jest związane z zarządzaniem dobrami materialnymi ruchomymi i nieruchomymi oraz administracją parafii, łącznie z kwestiami dotyczącymi ochrony zabytków i zatrudnienia pracowników kościelnych.



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L.dz. 31/1/08
Siedlce, dnia 16 stycznia 2008 r.

DEKRET

Niniejszym powołuję **Komisję wizytacyjną ds. liturgii, śpiewu i muzyki** dla dekanatów bialskiego południowego i międzyrzeckiego. Będzie ona działała w następującym składzie:

1. Ks. Kanonik Wiesław Kazimieruk
2. Ks. Michał Szulik
3. Ks. Jerzy Przychodzeń
4. P. Bożena Kondracka
5. P. Irena Chłopkowska
6. P. Dorota Franków
7. P. Małgorzata Trzaskalik-Wyrwa

Proszę, aby do każdej parafii wymienionych dekanatów udało się trzech członków Komisji w terminie uzgodnionym z Księdzem Proboszczem, przynajmniej na tydzień przed moją wizytacją.

O koordynację pracy każdorazowego zespołu członków Komisji i o ustalenie terminów z Księżmi Proboszczami proszę Ks. Kanonika Wiesława Kazimieruka, któremu jednocześnie zlecam koordynowanie prac Komisji i przygotowanie protokołu.

Przedmiotem prac Komisji będzie zbadanie wszystkiego, co jest związane z liturgią (warunki przestrzeni celebry, stan paramentów, sprzętu itp.) i śpiewem (sposób uczenia śpiewu, stan instrumentów, pomocy muzycznych, biblioteki).



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L.dz. 31/2/08
Siedlce, dnia 16 stycznia 2008 r.

DEKRET

Niniejszym powołuję **Komisję wizytacyjną ds. katechetycznych** dla dekanatów bialskiego południowego i międzyrzeckiego. Będzie ona działała w następującym składzie:

1. Ks. Kanonik Krzysztof Baryga
2. Ks. Marek Skwierczyński
3. Ks. Wojciech Hackiewicz
4. Wizytator nauczania religii w danym dekanacie

Proszę, aby do każdej parafii wymienionych dekanatów udało się dwóch członków Komisji oraz wizytator dekanalny, w terminie uzgodnionym z Księdzem Proboszczem, przynajmniej na tydzień przed moją wizytacją.

O koordynację pracy każdorazowego zespołu członków Komisji i o ustalenie terminów z Księżmi Proboszczami proszę Ks. Kanonika Krzysztofa Barygę, któremu jednocześnie zlecam koordynowanie prac Komisji i przygotowanie protokołu.

W zakres prac Komisji będzie wchodziło przeprowadzenie wizytacji katechetycznej na terenie wizytowanej parafii z uwzględnieniem katechezy dorosłych i pracy grup formacyjnych, a także form przybliżania wiernym Słowa Bożego.



Biskup Siedlecki

Kanclerz
Ks. Piotr Sawczuk

L.dz. 31/3/08
Siedlce, dnia 16 stycznia 2008 r.

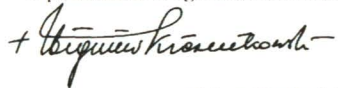
PRO MEMORIA

Mając na uwadze potrzebę owocnego i sprawnego pełnienia przez kapłanów Diecezji Siedleckiej urzędów i zadań kościelnych, niniejszym przypominam, że:

1. Kapłani pełniący urzędy duszpasterskie (proboszczowie, dziekani) winni złożyć rezygnację wraz z osiągnięciem wieku 70 lat. Taką uchwałę podjęła Rada Kapłańska 7 kwietnia 2003 r. i następnie znalazła się ona w moim dokumencie określającym *Status Księdza emeryta i rencisty w Diecezji Siedleckiej* z 1 kwietnia 2004 r. (I, 2, A);

2. Pozostali kapłani piastujący jakiegokolwiek funkcje bądź stałe zadania kościelne mają obowiązek – zgodnie z ogólnymi przepisami prawa kanonicznego – złożyć rezygnację po osiągnięciu wieku 75 lat.

Z pasterskim błogosławieństwem



Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 23 stycznia 2008 r.
L.dz. 52/08

OGŁOSZENIE

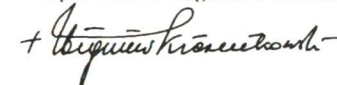
Czcigodni Księża Dziekani!

Mając na uwadze dobro duchowe wiernych jak też potrzebę zapewnienia ładu w organizacji duszpasterstwa diecezjalnego, proszę Czcigodnych Księży Dziekanów o przekazanie wszystkim kapłanom w swoich dekanatach następujących zarządzeń:

1. Księża, którzy na stałe przebywają na terenie Diecezji Siedleckiej, planując wyjazd zagraniczny powinni uzyskać moje pozwolenie. W piśmie zawierającym prośbę mają podać adres miejsca, do którego zamierzają się udać (instytucji, rodziny) lub nazwę biura pielgrzymkowego bądź turystycznego. Ten obowiązek dotyczy wszelkich wyjazdów trwających więcej niż 5 dni i wynika z ogólnych norm prawa kanonicznego (kan. 283 § 1).
2. Księża, którzy podejmują się organizowania zagranicznej pielgrzymki lub wycieczki, powinni uzyskać na to pozwolenie, zanim ogłoszą planowany wyjazd.

Mam nadzieję, że powyższe zarządzenia pozwolą uniknąć niepotrzebnych trudności i dobrze wywiązać się z przyjętych zadań. Doceniam wartość wyjazdów, szczególnie odbywanych wspólnie z innymi, jednak ich organizowanie jest związane z dużą odpowiedzialnością, tym bardziej, że księża występują i są traktowani jako reprezentanci Kościoła.

Z pasterskim błogosławieństwem



Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 9 stycznia 2008 r.
L.dz. 13/08

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

NOMINACJE

- Ks. Dadas Stanisław**, proboszcz par. Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie i dziekan dekanatu włodawskiego, został mianowany kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Janowskiej (23.01.2008);
- Ks. Kazimieruk Wiesław**, został mianowany przewodniczącym Diecezjalnej Komisji Liturgicznej i koordynatorem ds. organizacji nabożeństw ogólnodiecezjalnych (20.12.2007).
- Ks. Kieliszek Andrzej**, proboszcz par. p.w. MB Częstochowskiej w Krzesku i dyrektor działającego przy tej parafii Diecezjalnego Ośrodka Trzeźwości, został mianowany kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Łukowskiej (23.01.2008).
- Ks. Niemirka Kazimierz**, został mianowany ekonomem diecezjalnym na okres kolejnych 5 lat (28.12.2007).

ZWOLNIENIA

- Ks. Sobolewski Zbigniew, ks. Sidoruk Mirosław, ks. Sutryk Jarosław, pani Lis Lucyna**, zostali wyłączeni ze składu Diecezjalnej Rady Katechetycznej (18. 12. 2007).
- Ks. Matwiejuk Kazimierz**, został zwolniony z funkcji przewodniczącego Diecezjalnej Komisji Liturgicznej i koordynatora ds. organizacji nabożeństw ogólnodiecezjalnych (19. 12. 2007).
- Ks. Kazimieruk Wiesław**, został zwolniony z funkcji Dyrektora Diecezjalnej Szkoły Liturgicznej.
- Ks. Babik Jan, ks. Pietrusik Adam, ks. Baryga Krzysztof, ks. Sutryk Jarosław, ks. Oworuszko Andrzej, pani Łastawiecka Urszula, pan Mazur Maciej**, zostali wyłączeni ze składu Diecezjalnej Komisji Liturgicznej (19. 12. 2007).

PRZENIESIENIA

- Ks. Sałasiński Tomasz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Józefa w Międzyrzeczu Podlaskim (31.01.2008) i mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Wojciecha BM w Górkach k. Łosic (01.02.2008).
- Ks. Zozula Andrzej** zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Wojciecha BM w Górkach k. Łosic (31.01.2008) i mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Józefa w Międzyrzeczu Podlaskim (01.02.2008).

KOMUNIKATY KURII

Siedlce, dnia 18 stycznia 2008 r.

L. dz. 38/08

Czcigodni Księża Dziekani,

Pragnę uprzejmie poinformować, że dnia 30 stycznia 2008 r. (we środę), o godz. 10.00, w gmachu Centrum Charytatywno-Duszpasterskiego w Siedlcach, odbędzie się zebranie Księży Dziekanów. Sercznie zapraszamy.

Z wyrazami szacunku

Kanclerz

Ks. Piotr Sawczuk

VIII DIECEZJALNY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO RYKI 2008

Regulamin diecezjalnego turnieju tenisa stołowego drużyn (zespołów parafialnych) o puchar księdza biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego z okazji 100 - lecia rozpoczęcia budowy kościoła w Rykach.

Cel:

- integracja młodzieży katolickiej,
- zawieranie nowych znajomości i przyjaźni wśród startujących,
- popularyzacja tenisa stołowego,
- wyłonienie najlepszej drużyny parafialnej.

Organizatorzy:

- Parafia Maksymiliana Kolbe w Bazanowie,
- Parafia Najświętszego Zbawiciela w Rykach,
- Uczniowsko - Parafialny Klub Sportowy „ARKA” Ryki,
- Uczniowsko - Parafialny Klub Sportowy „Błękitni” Leopoldów,
- Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Jana Pawła II w Rykach,
- Urząd Miasta w Rykach,
- MGOSiR w Rykach.

Termin i miejsce zawodów: 15-16 luty 2008r.

- Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Rykach - 15.02.2008 r. kategorie wiekowe: I i II
- Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Rykach - 16.02.2008 r. kategorie wiekowe: III, IV, V, VI (mężczyźni)
- Zespół Szkół zawodowych nr 2 w Rykach - 16.02.2008 r.

Kategorie wiekowe:

- I. kategoria - rocznik 1997 i mł. (dziewczęta i chłopcy),
- II. kategoria - rocznik 1995 - 1996 (dziewczęta i chłopcy - klasa V-VI),
- III. kategoria - rocznik 1994 - 1992 (dziewczęta i chłopcy - gimnazjum),
- IV. kategoria - rocznik 1991 - 1988 (dziewczęta i chłopcy - szkoły średnie),
- V. kategoria - rocznik 1987 i starsi,
- VI. kategoria - duchowni.

W jednej kategorii wiekowej Parafia może wystawić po dwóch zawodników (2 chłopców i 2 dziewcząt).

System rozgrywek:

Zależny od liczby uczestników; przewidywany - do dwóch przegranych; I i II miejsce z prawej strony. Obowiązują przepisy Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Punktacja:

Na konto Parafii punktuje dwóch zawodników z miejsc 1-32.

Uczestnictwo:

W turnieju prawo startu mają wszyscy uczestnicy bez względu na przynależność klubową. Zawodnik reprezentuje swoją Parafię, co powinno być potwierdzone przez Ks. Proboszcza. Uczestnik turnieju powinien posiadać dokument tożsamości. Każda Parafia zapewnia ubezpieczenie swoim zawodnikom.

Nagrody:

W turniejach indywidualnych za miejsca I - III puchary, dyplomy za miejsca I - VI, w klasyfikacji drużynowej za miejsca I - III puchary, dyplomy za miejsca I - VI dla Parafii - udział w turnieju.

Finansowanie:

Koszty przejazdu pokrywają uczestnicy. Koszty organizacyjne i posiłek pokrywa organizator imprezy. Zgłoszenia należy kierować do dnia: 12.02.2008 r. pisemnie na adres:

Rzymskokatolicka Parafia św. Maksymiliana Kolbe w Bazanowie

08-500 Ryki, Stary Bazanów 138

tel. 506 111 633, e-mail: teaduszlament@wp.pl

Losowanie:

Na podstawie zgłoszeń w przeddzień zawodów godz. 18.00. Skład komisji sędziowskiej: Ks. Tadeusz Lament, Maciej Łagowski, Marek Rafeld, Tomasz Lach, Dariusz Jurzysta, Dariusz Rodzoś, Tadeusz Stoń, Dorota Pyza.

Program imprezy:

15.02.2008 r. (piątek):

- godz. 9.30 - początek gier,
- godz. 14.00 - pojedynki finałowe, wręczenie dyplomów i pucharów.

16.02.2008 r. (sobota):

- godz. 9.00 - uroczyste otwarcie turnieju i wspólna modlitwa,
- godz. 9.30 - początek gier,
- godz. 15.30 - pojedynki finałowe, wręczenie dyplomów i pucharów,
- godz. 17.00 - uroczyste zakończenie turnieju.

Postanowienia końcowe:

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmiany w regulaminie w zależności od liczby zgłoszeń. Na miejscu zawodów zorganizowany będzie bufet. Obowiązują strój sportowy i miękkie obuwie.

Ks. Tadeusz Lament

DODATEK

Ks. Roman Krawczyk

BIBLIJNE PODSTAWY CHRZTU

Religie przedchrześcijańskie znały zwyczaj kąpeli oczyszczających - obmycie wodą było symbolem uwolnienia się od zła. Z tej praktyki korzystał Jan Chrzciciel wobec pokutujących „Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia”, jednocześnie zapowiadał nowy chrzest Chrystusowy: „On was będzie chrzcić Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3, 11). Chrystus uznał chrzest za warunek wejścia do Królestwa Bożego: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: jeśli się ktoś nie nawróci z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3, 5). Nakazując Apostołom głoszenie Ewangelii („Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”) Jezus nakazywał im równocześnie udzielanie chrztu: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 15-16). Wyraźny nakaz udzielania chrztu w imię Trójcy Świętej przekazuje Mateusz: „Idźcie i nawracajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” (Mt 28, 18-19) Apostołowie, spełniając polecenie Chrystusa, udzielali chrztu nawróconym: „Niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2, 38).¹

Nowy Testament zawiera wiele tekstów dotyczących problematyki chrztu. Listy świętego Pawła ukazują chrzest jako uczestnictwo w śmierci i w zmartwychwstaniu Chrystusa (Rz 6, 3-11; Kol 2, 12), nowe obrzezanie w Chrystusie (Kol 2, 11-13), wejście do społeczności kościelnej (1 Kor 12, 13), obmycie i uświęcenie (1 Kor 6, 11; Ef 5, 26; Tt 3, 4-7), przyobleczenie

¹ Teologia katolicka oprócz chrztu z wody uznaje również tzw. chrzest pragnienia oraz chrzest krwi. Chrtu pragnienia dostępuje się przez świadome pragnienia przyjęcia chrztu w sytuacji, gdy nie można go przyjąć, na przykład z braku wody lub odpowiedniej osoby (szafarza), która by chrztu udzieliła, a także przez nieświadomione pragnienia realizujące się w akcie wiary i miłości Boga („Odpuszczone są jej liczne grzechy, bo bardzo umiłowała”: Łk 7,47). Chrtu krwi dostępuje się przez męczeństwo przyjęte jako wyraz miłości ku Chrystusowi.

się w Chrystusa (Ga 3, 27-29), przyjęcie Ducha życia, Ducha Świętego (Rz 8, 6) oraz jako opieczętowanie wiernego (2 Kor 1, 22; Ef 1, 13; 4, 30). Święty Piotr nazywał ochrzczonych zrodzonymi na nowo (1 P 1, 3), niedawno narodzonymi niemowlętami (1 P 2, 1). W tekście podstawowym (1 P 3, 18-22) zawierającym hymn ku czci Chrystusa zmartwychwstałego fragment katechezy chrzcielnej, rozwinął typologię arki i potopu jako figury chrztu. W tekstach Ewangelii chrzest uznaje się za warunek wejścia do Królestwa Bożego (J 3, 5). „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 16). Dlatego Kościół pierwotny od początku włączał przez chrzest do swojej wspólnoty nowych członków (Dz 2, 28; 8, 12.36; 9, 18; 10, 44; 16, 15.33; 19, 5). Chrtu udzielano w imię Jezusa Chrystusa (Dz 2, 38) podkreślając przez to, że szafarz chrzci Jego mocą. Neofita ochrzczony zostawał oczyszczony z grzechów i uświęcony (Dz 22, 15), włączony do wspólnoty ludu Bożego, do wspólnoty zbawionych (Dz 2, 41; 5, 13).

Z wielu przytoczonych wyżej tekstów Nowego Testamentu nawiązujących do problematyki teologicznej chrztu, podstawowym tekstem z Ewangelii jest niewątpliwie Mt 28, 16-20, natomiast z Listów perykopa Rz 6, 3-11. W niniejszym opracowaniu dokonamy analizy egzegetycznej obu tych tekstów poczynając od Ewangelii Mateusza (1). Następnie przeprowadzimy egzezę Rz 6, 3-11 (2) kończąc wnioskami teologiczno - pastoralnymi (3).

1. Mt 28, 16-20. Chrzest w imię Trójcy Świętej.

Podstawowym tekstem biblijnym, w którym zawarty jest Jezusowy nakaz udzielania chrztu zawarty jest w perykopie Mt 28, 16-20. Są to ostatnie słowa Jezusa przed odejściem do Ojca oraz ostatnie słowa Ewangelii. Perykopa ta - nazywana często nakazem lub manifestem misyjnym Jezusa² - dzieli się wyraźnie na dwie części.

Część pierwsza, narracyjna (w. 16-17) opisuje spotkanie Zmartwychwstałego Chrystusa z uczniami na górze w Galilei. „Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam, gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili”. Druga część perykopy zawiera słowa Jezusa (w. 18-20).

² Zob. M. Ręka, Analiza struktury literackiej Mt 28, 16-20, w: Prorok potężny czynem i słowem, s. 49; cyt.za: J. Kudasiewicz, Ewangelie synoptyczne dzisiaj, Ząbki 1999, s. 340.

„Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam, gdzie Jezus im polecił” (w. 16).

W tekście brak tu wzmianki o czasie tego spotkania. Miejsce spotkania jest podane ogólnikowo: góra w Galilei. Tak samo jak w Mt 5, 1 i 17, 1 ewangelista nie wymienia nazwy tej góry ani nie podaje szczegółów umożliwiających jej identyfikację. Termin „góra” ma tu wyraźnie wymowę symboliczną: podobnie jak w czasie przemienienia i w kazaniu na górze (Mt 5,12; 17,1-8) jest ona miejscem objawienia. Dodatkowo wzmacnia tę symbolikę dookreślenie góry - była to góra w Galilei, w której Jezus rozpoczął nauczanie wszystkich narodów. „A gdy Go ujrzeni, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili” (w. 17).

Mateusz podkreśla dwojaką reakcję uczniów: pokłon i wątpienie. Jedni „oddali mu pokłon”, ale „niektórzy jednak wątpili”. Ewangelista nie precyzuje, którzy (ilu) oddali pokłon, a którzy (ilu) wątpili, podkreśla jednak postawę słabości czy niepewności niektórych uczniów, którzy nie bardzo byli przekonani o rzeczywistym ukazaniu się Jezusa, i mieli co do tego wątpliwości (w przeciwieństwie na przykład do Łk 24, 38-43, który wyraźnie pisze o rzeczywistości zmartwychwstania). Taką postawę uczniów Mateusz podkreślał już w czasie publicznej działalności Jezusa: w momencie pojmania „uczniowie opuścili Go i uciekli” (Mt 26, 56), Piotr się Go zapiera (Mt 26, 69-75). Taki dualistyczny obraz uczniów Jezusa wyraża teologiczną prawdę o ludzkiej słabości. „Wątpienie należy jakby do samej kondycji wiary. Skończy się dopiero wtedy, gdy zobaczymy Boga twarzą w twarz”³. „Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami” (w.18a). Wiersz ten stanowi wprowadzenie do słów Jezusa (w.18b-20). Zanim ogłosi uczniom swoje ostatnie polecenie, zbliża się do nich. Termin: „podszedł do nich” ma nie tylko fizyczne, ale i symboliczne znaczenie i podkreśla bezpośrednią bliskość Jezusa ze swoimi uczniami, pokonanie dystansu, a nawet zapowiedź stałej obecności Jezusa z uczniami i wszystkimi Jego wyznawcami. W pierwszych słowach skierowanych do uczniów Jezus podkreśla swoją władzę:

„Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi” (w. 18b). Chrystus objawia się tu, po zmartwychwstaniu, w charakterze najwyższego władcy świata - jedynie to mogą oznaczać słowa o „wszelkiej władzy” i to władzy obejmującej „niebo i ziemię”. Jeszcze wyraźniej ukazuje się to, gdy uwzględnimy podobieństwo tych słów Chrystusa z wizją Syna Człowieczego w Dn

³ J. Kudasiewicz, Ewangelie synoptyczne dzisiaj, s.349.

7, 14: „Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest panowaniem wiecznym, które nie przeminie, a jego królestwo nie ulegnie zagładzie”⁴. Władza dana Jezusowi obejmuje niebo i ziemię - co znaczy, że nie jest pod żadnym względem ograniczona. Chrystus ukazuje się tu jako Bóg - Człowiek, gdyż tylko Bóg ma władzę „i w niebie i na ziemi”. Na mocy tej władzy Chrystus posyła uczniów z misją na cały świat:

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha świętego” (w. 19).⁵

Początek tego wiersza brzmi inaczej w tekście oryginalnym: „Idąc czynicie uczniami wszystkie narody”. Podstawowym celem misji uczniów ma być nie tyle (samo) nauczanie, lecz „czynienie uczniami wszystkich narodów”, czynienie ich chrześcijanami, w Ewangelii Mateusza bowiem termin „uczeń” jest określeniem chrześcijanina. To „czynienie uczniami” ma się dokonywać przez udzielanie chrztu w imię Trójcy Świętej: „W imię Ojca i Syna i Ducha świętego”. Ta formuła trynitarna występuje tylko u Mateusza. Zawarte w tym nakazie wyrażenie: „w imię” oznacza włączenie osoby w ścisły związek z osobami Trójcy Świętej, związek sprawiający wspólnotę z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Co oznacza owa wspólnota z osobami Trójcy świętej? Wspólnota z Ojcem oznacza i sprawia dar synostwa Bożego i związany z tym obowiązek życia zgodnego z wolą Bożą: „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Z kolei wspólnota z Synem oznacza, że przez chrzest chrześcijanie uczestniczą we wspólnocie życia z Synem Bożym, stając się w ten sposób braćmi w Chrystusie. Poprzez to braterstwo w Chrystusie zostają przewyciężone wszelkie różnice dzielące ludzi: różnice etniczne, religijne, społeczne, rodzinne, narodowościowe. Owa wspólnota obejmuje też wspólnotę z Duchem Świętym. Chrzest sprawia, że „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5; zob. też 1 Kor 6, 19). Od chwili chrztu Duch Święty działa w wiernych umożliwiając im prowadzenie życia zgodnego z nakazami Chrystusa.

⁴ Dokładną charakterystykę podobieństwa Mt 28,18 i Dn 7,14 zob. J. Kudasiewicz, Ewangelie synoptyczne dzisiaj, s. 350.

⁵ J. Charytański, Chrzest a życie chrześcijańskie, Warszawa 1970, s. 218-229.

Jak już wyżej zaznaczono, formuła trynitarna udzielania chrztu występuje tylko u Mateusza. Brak tej formuły w nakazie chrztu w „Ewangelii Marka (Mk 16,16). Powstaje więc pytanie? jak brzmiała pierwotnie formuła chrzcielna ustanowiona przez Chrystusa? W Dziejach Apostolskich formuła chrzcielna zawiera wyrażenie: „W imię Jezusa Chrystusa” (Dz 2, 38; 10, 4) lub „W imię Pana Jezusa” (Dz 8, 16). Można więc przyjąć, że najprawdopodobniej Jezus wypowiedział formułę: „Udzielając im chrztu w moje imię” Jak rozwiązać problem tej różnicy? Otóż, w formule „w imię moje” zawarta jest w sposób wirtualny formuła trynitarna. To, co w formule chrztu było zawarte implicite, tradycja apostołska wyraziła - zgodnie z myślą Jezusa-explicite.⁶ Wszelkie bowiem odniesienie do Chrystusa jest pośrednim odniesieniem do Trójcy Świętej. Kościół Apostolski udzielając chrztu powoływał się bezpośrednio na wolę i intencję swego Założyciela.⁷

Misja apostołska obejmowała oprócz udzielania chrztu także nauczanie zachowywania wszystkiego, cokolwiek Jezus nakazał:

„Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (w. 20a). Nakaz „uczenia” dotyczy ochrzczonych i wierzących, a treścią tego nauczania jest to wszystko, czego nauczał Jezus. Treść nauczania Jezusa ma być - dzięki nauczaniu - nie tylko znana teoretycznie, lecz „zachowywana”, to jest spełniana w życiu, sam chrzest ani sama wiara nie wystarczą. Postawa chrześcijanina ma się wyrażać i objawiać w postawie etycznej. Przymiotnik „wszystko” oznacza całą naukę Jezusa, a nie tylko wybrane, uwarunkowane okolicznościami społecznymi treści. Z tej nauki nic nie może być wyeliminowane. „Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i tak uczyłby ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielkim w królestwie niebieskim” (Mt 5, 19-20). Ewangelia Mateusza jest więc przeciw chrześcijaństwu selektywnemu. Ci, którzy przyjmą chrzest „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” powinni zachowywać wszystko, czego nauczał Jezus. Termin „wszystko” w Mt 28, 16-20 występuje aż cztery razy.

Jezusowy nakaz misyjny skierowany do uczniów kończy się obietnicą Jego stałej obecności wśród uczniów: „A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (w. 20b).

⁶ Zob. J. Kudasiewicz, *Czy ewangelisci zachowali autentyczne słowa Jezusa?*, w: S. Łach, J. Szłaga (red.), *Studio lectionem facere*, Lublin 1980, s.107nn.

⁷ *Encyklopedia Katolicka*, T. 3, Lublin 1979, s. 353.

To, co w Starym Testamencie było obiecanie ludowi Bożemu Starego Przymierza („Nie bój się, ja jestem z tobą”; Rdz 26, 24; Pwt 20, 1; Joz 1, 9 itd.) - teraz obiecanie jest wspólnocie jego uczniów, wszystkim Jego wyznawcom, którzy stają się nimi przez chrzest w imię Trójcy Świętej⁸ obecnością Chrystusa pośród Jego ludu (por. J 1, 14) trwać będzie „aż do skończenia świata”, to jest do Jego powtórnego przyjścia. Dzięki tej obecności Chrystusa i asystencji Ducha świętego Kościół pomimo przeszkód prowadził będzie dzieło zbawienia przez całą ludzką historię (por. Mt 18, 18.20).

2. Rz 6,3-11. „Chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa”.

Święty Paweł adresatom swego listu chciał przedstawić - prawdę o związku chrztu ze śmiercią Chrystusa. Prawda ta nie musiała być obca adresatom, na co wskazuje wyrażenie: „Czyż nie wiadomo wam” (Rz 6, 3). Z jakichś względów Apostoł chce jednak tę prawdę pogłębić.

„Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusie Jezusie, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierci?” (w. 3). Apostoł głosi tu podstawową prawdę o niezwykłym związku, jaki w chwili chrztu łączy ochrzczonego ze śmiercią Chrystusa, a zatem ze szczytowym momentem, który wraz ze zmartwychwstaniem zadecydował o zmianie naszej egzystencji. Zostaliśmy „zanurzeni w Jego śmierci”, ale także w Jego zmartwychwstaniu, dlatego tak jak Chrystus powstał z martwych, tak również my nie mamy trwać w stanie śmierci, ale mamy się stać żyjącymi - mamy wkroczyć w nowe życie.

„Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć, zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie -jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (w. 4).

W chwili chrztu umarliśmy dla grzechu powodującego naszą duchową martwość, a powstaliśmy do nowego życia. To nowe życie jest owocem zbawczych aktów Chrystusa, Jego śmierci i zmartwychwstania. „Zbawcze akty Chrystusa nie są powtarzane, gdyż one zaistniały raz na zawsze, lecz człowiek jedynie w nich uczestniczy. Odbywa się to dzięki temu, że Chrystus stał się głową ludzkości i reprezentantem wszystkich jej pokoleń. Działał więc w ich imieniu i dla nich, On ich też obejmował sobą i determinował

⁸ Taką zapowiedź stałej obecności zawierało już imię zapowiadanego Mesjasza - Emmanuela, „Boga z nami” (Iz 7,14).

ich los, który dzięki temu wypełnił się w Nim⁹. Tak więc - powtórzmy - chrześcijanin we chrzcie uczestniczy nie tylko w śmierci, ale i w zmartwychwstaniu Chrystusa:

„Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie” (w. 5).

Skoro bowiem przez chrzest zostaliśmy złączeni nie tylko ze śmiercią, ale i ze zmartwychwstaniem Chrystusa, znaczy to, że przez jedno i drugie otrzymaliśmy nowy stan, czyli nowe życie. To nowe życie może w nas trwać i powinno być rozwijane w oparciu o moc Chrystusa, z którym jesteśmy zjednoczeni¹⁰. Tak mówi o tym święty Paweł w 2 Kor 5,17: „Jeśli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne minęło, a oto wszystko stało się nowe”. Dzięki zjednoczeniu z Chrystusem umiera w nas „stary człowiek”.

„To wiedzcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała, stary nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu” (w. 6-7).

„Stary człowiek” to człowiek, który w swoim życiowym postępowaniu ulega pożądliwościom ciała, jego zepsutym pragnieniom i wielu innym grzechom nazwanym przez Pawła uczynkami ciała (Ga 5, 19). Ten właśnie „stary człowiek” został przez chrzest ukrzyżowany razem z Chrystusem, uwolniony od zniewalającej siły grzechu. Od siły zniewalającej, ale nie pozbawiającej człowieka wolnej woli, co oznacza, że jesteśmy w dalszym ciągu zdolni do grzechu. Pozostały w nas skłonności do zła, ale łącząc się z Chrystusem możemy uwolnić się spod panowania grzechu. Choć staliśmy się przez chrzest nowym człowiekiem, to w dalszym ciągu musimy wypracowywać w sobie przymioty człowieka żyjącego według Ducha (por. Ga 5, 16.25)¹¹. Śmierć w łączności z Chrystusem sprawia życie, bo i Chrystus umarł oraz zmartwychwstał:

„Otóż, jeśli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wierząc, że Chrystus powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma władzy” (w. 8-9).

Dzięki łączności ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa również i my osiągniemy pełnię życia. Ono zostało już rozpoczęte, choć nie w pełni, bo choć uwolnieni od śmierci duchowej, nadal podlegamy śmierci ciała, która jest skutkiem grzechu. Ale zjednoczenie z Chrystusem sprawia, że tak samo jak On zmartwychwstaliśmy. Całkowite zwycięstwo nad śmiercią odniósł na razie tylko Chrystus: „Śmierć nad Nim nie ma władzy”; jednak to, co dokonało się w Chrystusie, dokona się również w nas, bo chrzest czyni nas czymś jednym z Chrystusem.

Śmierć Chrystusa była śmiercią dla grzechu: „Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, życie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (w. 10-11).

Chrystus sam był bez grzechu, ale dla pokonania mocy grzechu w ludziach przybrał przez Wcielenie naturę ludzką i w tej naturze dokonał dzieła naprawy „starego” człowieka. Przez chrzest zostaliśmy w to dzieło włączeni i w nas dokonało się to samo - tylko że w sposób duchowy¹². Choć żyjący, mamy jednak uważać się za umarłych dla grzechu, a żyjących tak jak Chrystus jedynie dla Boga. Chrystus zniszczył absolutną moc grzechu, póki jednak żyjemy w grzesznym ciele, zło grzechu zagraża nam dalej. Chrześcijanin jednak żyjąc w „Chrystusie Jezusie” tym samym umiera dla grzechu, bo Chrystus zło grzechu pokonał. A życie z Chrystusem chrześcijanin otrzymuje właśnie w sakramencie chrztu świętego.¹³

3. Wnioski teologiczno - pastoralne.

Przez chrzest Bóg obdarowuje człowieka nowym życiem, które Paweł Apostoł nazywa nowym stworzeniem (2 Kor 5, 17), a List do Tytusa sławi ten sakrament jako „obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym” (Tt 3, 5), które wprowadza człowieka w sferę życia z Chrystusem i we wspólnotę Kościoła. Chrzest święty, jak pisze Biskup Zbigniew Kiernikowski „stanowi początek i fundament życia chrześcijańskiego, stąd stałe zgłębianie jego tajemnicy jest czymś nieodzownym w życiu poszczególnych chrze-

⁹ E. Szymanek, List do Galatów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Poznań 1978, s.135.

¹⁰ A. Swatowska, Nauka św. Pawła o chrzcie w Rz 6,1-13, w: J. Frankowski, B. Widła (red.), Warszawskie Studia Biblijne, Warszawa 1976,s. 251.

¹¹ Por. J. Głowa, Owoce chrztu w świetle Objawienia, „Ateneum Kapłańskie” 57(1965) 174-175.

¹² A. Swatowska, Nauka św. Pawła o chrzcie w Rz 6,1-13, s. 254.

¹³ Por. J. Kudasiewicz, Praktyka i teologia chrztu w Kościele pierwotnym, KPD 52(1976) 23-36.

ścijan i chrześcijańskich wspólnot¹⁴. Chrzest istotnie stanowi „początek”, ponieważ dokonuje się w nim zasadnicza zmiana człowieka: człowiek będący dotychczas w niewoli szatana, rodzi się na nowo, otrzymuje w darze nowe życie. To nowe życie jest owocem zbawczych aktów Chrystusa - Jego śmierci i zmartwychwstania, dlatego Ga 3,27 nazywa chrzest przyobleczeniem się w Chrystusa: „Bo wy wszyscy, zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekaliście się w Chrystusa”. Przyobleczenie się w Chrystusa ubogaca człowieka, podnosi go na wyższy poziom egzystencji: człowiek zostaje wyniesiony ze stanu naturalnego do poziomu życia Bożego. Chrzest czyni ludzi uczestnikami Bożej natury, bowiem włącza ich w życie Boga Trójosobowego, nawiązuje ścisłą łączność z całą Trójcą świętą. Podczas chrztu realizuje się wspólnota człowieka z Bogiem Ojcem. On bowiem jest racją wszelkiego działania zbawczego dokonanego przez Chrystusa. Bóg Ojciec przyjmuje ochrzczonego jako syna przybranego, pozwala się nazywać Ojcem.

Podczas chrztu dokonuje się wspólnota człowieka z Duchem Świętym, który obdarowuje człowieka zrozumieniem prawd Bożych, mocą na drogę życia i miłością niezbędną do pokonywania zła.

Podczas chrztu dokonuje się wcielenie człowieka w społeczność chrześcijańską, w lud Boży, który jest złączony z uwielbionym ciałem Chrystusa i jest przeniknięty Duchem Świętym; stąd rodzi się i istnieje jedność niwelująca wszelkie różnice etniczne, religijne, społeczne. „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 28). Ta prawda o wspólnocie wszystkich ludzi - dzieci Bożych odkupionych przez Chrystusa - może i powinna stać się podstawowym źródłem naprawy skłóconego, rozdieranego nienawiścią i wojnami świata.

Warto o tym pamiętać, ilekroć wchodząc do Kościoła żegnamy się wodą święconą, ilekroć czynimy znak krzyża, a zwłaszcza - gdy odnawiamy przyrzeczenia chrzcielne podczas Wigilii Paschalnej. Coroczny obchód rocznicy chrztu i imienin powinien być okazją wspominania nie tylko tego wydarzenia, ale przede wszystkim - przypominania sobie o zobowiązującej godności człowieka odkupionej śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa.

¹⁴ Bp Zb. Kiernikowski, Chrzest w życiu i misji Kościoła. Część I: Boża wizja człowieka, Siedlce, Materiały na rok 2005/2006.

POSTAWY MORALNE W ŚWIADOMOŚCI MŁODZIEŻY

Postawy moralne jako jedno z kryteriów religijności jest traktowana jako równorzędny parametr życia religijnego, a także jako konsekwencja wiary religijnej w dziedzinie życia codziennego¹.

W zakresie moralności religijnej wchodzi wiele norm i zasad dla ludzi wierzących. Zespół tych norm i zasad, sformułowany przez Kościół katolicki zamieszczony w swym kodeksie moralności, jest ujęty w system, który tworzy model moralności, obowiązujący w danej społeczności religijnej². Moralność, która jest traktowana jako fakt społeczny, obejmuje przede wszystkim postawy i zachowania w stosunku do drugiego człowieka i ukazuje się jako ludzki fenomen. Dane postawy i zachowania ulegają pewnym różnicowaniom w zależności od tego do jakich grup przynależą działające jednostki: rodziny, kategorii społeczno - zawodowej, klasy społecznej grupy etnicznej, narodu, grupy wyznaniowej, a także do takich cech jak płeć, wiek, wykształcenie itp.³.

Nasilające się w społeczeństwie polskim procesy odchodzenia od moralności religijnej zarówno wśród katolików krytycznych do Kościoła i jego doktryny moralnej, jak i w życiu katolików ”odchodzących”, którzy kształtują swoją moralność niezależnie od religii. Jednakże zaznacza się proces wzmacniania religijności w życiu katolików „pogłębianych”, którzy łączą religijność z moralnością w życiu codziennym⁴.

Kwestionowanie lub negowanie norm moralnych nie zawsze jest znakiem kształtowania się zindywidualizowanego podejścia do religii, często wiąże się z określonymi trudnościami życiowymi, a nawet niekiedy dale-

¹ Por. E. Jarmoch, *Religijność żołnierzy zasadniczej i zawodowej służby wojskowej w warunkach przemian systemowych*, Warszawa 1998, s. 285.

² Por. Piwowarski, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym*, Warszawa 1977, s. 213.

³ Por. J. Mariański, *Moralność w procesie przemian. Szkice socjologiczne*, Warszawa 1990, s. 12.

⁴ Por. W. Piwowarski, *Teoria i metodologia badań nad religijnością polską, w: Religijność polska w świetle badań socjologicznych*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa 1990, s. 8.

ko posuniętej niewiedzy co do stanowiska Kościoła w danej konkretnej sprawie⁵.

Niniejszy artykuł będzie oceną pod względem aprobaty i dezaprobaty, pochwałą lub naganą postaw wobec podstawowych obowiązków katolika, zasad etyki życia małżeńskiego i rodzinnego.

Hierarchia wartości uznawana przez ankietowanych wskazuje pośrednio na przyjmowaną hierarchię norm, albowiem normy te są podstawą obowiązków.

Badania zostały przeprowadzone wśród młodzieży uczestniczącej na zajęciach sztuki walki Taekwon-do w Białej Podlaskiej, którzy ujawnili uznawaną przez siebie hierarchię wartości i norm.

1. Obowiązki katolika i postawa wobec autorytetu moralnego

W społeczeństwie polskim trwa nieustanny proces społecznej reinterpretacji norm i pojęć moralnych. Zróżnicowany stosunek młodzieży do norm etycznych jak i obowiązków katolika charakteryzuje się albo akceptacją danych idei ogólnych obowiązujących w każdym czasie, bądź akceptacją warunkową, w ramach których weryfikuje się ich znaczenie w danej konkretnej sytuacji i okolicznościach życiowych⁶.

Tabela 1. Najważniejszy obowiązek katolika.

Najważniejszy obowiązek katolika	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
Obowiązek religijny (np. kochać Boga)	11	29	67	28,4	78	28,3
Obowiązek konfesyjny (np. słuchać zdania Kościoła)	-	-	8	3,3	8	2,9
Obowiązek rytualny (np. odmawiać pacierz)	3	7,9	20	8,4	23	8,3
Obowiązek moralno – ogólny (np. zachowywać przykazania)	8	21	56	23,8	64	23,3
Obowiązek moralno – indywidualny (np. nie zabijać)	7	18,4	35	14,7	42	15,3

⁵ Por. J. Mariański, *Postawy i zachowania religijno - moralne*, w: *Postawy społeczno – religijne mieszkańców archidiecezji Łódzkiej*, red. S. Zaręba, T. Zembrzuski, Łódź 2002, s. 60.

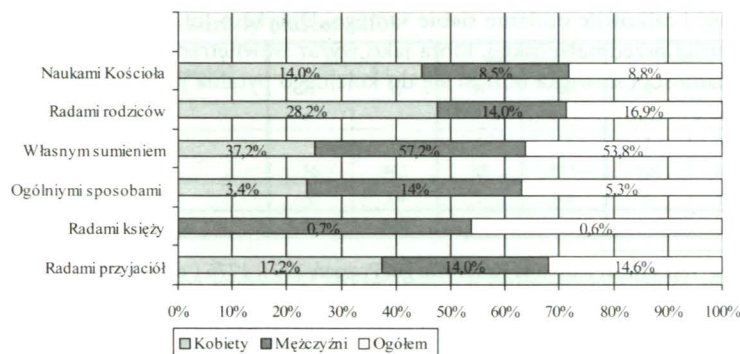
⁶ Por. J. Mariański, *Kondycje religijne i moralne młodych Polaków*, Kraków 1991, s. 49.

Obowiązek moralno – społeczny (np. iść z pomocą)	9	23,6	47	19,8	56	20,4
Inne	-	-	4	1,6	4	1,5
Nie umiem powiedzieć	-	-	-	-	-	-
Ogółem	38	100	237	100	275	100

Analizując poszczególne wyniki przedstawione w tabeli 1 zauważamy trzy odpowiedzi przekraczające pułap 20% badanych. Najwyższy wskaźnik z pośród tych odpowiedzi posiada obowiązek religijny 28,3% respondentów, drugi to obowiązek moralno – ogólny 23,3% ankietowanych i obowiązek moralno – społeczny 20,4% uczestników sekcji Taekwon-do. Kolejne obowiązki młodzież wymieniła w następującej kolejności. Obowiązek moralno – indywidualny wybrało 15,3% respondentów, obowiązek rytualny 8,3%, obowiązek konfesyjny 2,9% ankietowanych i to tylko mężczyźni.

Następnym zagadnieniem jakie omówię będzie wpływ najważniejszych autorytetów w rozwiązywaniu konfliktów moralnych. Przez to dostrzegę wpływ różnych czynników na życie moralne młodych ludzi, a wśród nich wpływ religii i Kościoła. To zagadnienie ilustruje wykres numer 1.

Wykres 1. Motywy rozwiązywania konfliktów moralnych.



Jak wykazują badania, większość młodzieży 53,8% kieruje się w rozwiązywaniu konfliktów moralnych własnym sumieniem taki pogląd potwierdza

Nauczanie Kościoła⁷. Kolejni ankietowani uznali, że pomocą są im rodzice 28,8% kobiet i 14% mężczyzn oraz przyjaciele 17,2% kobiet i 14% mężczyzn co stanowi 14,6% respondentów. Pomocną rolę Kościoła w rozwiązywaniu konfliktów moralnych zauważa 14% kobiet i 8,5% mężczyzn. Również 0,7% kobiet korzysta z rad księży co należałoby dołączyć do poprzedniej kategorii. Jedynie 5,3% badanych pomaga sobie ogólnymi sposobami.

Młody człowiek pragnie kierować się własnymi racjami i opcjami wpływającymi z sumienia. Należy jednak pamiętać o tym, że sumienie może być nie zawsze dobrze uformowane, co powoduje obawę o prawidłowy wybór moralny⁸.

2. Postawa wobec etyki życia małżeńskiego

Kolejnym wskaźnikiem świadczącym o życiu młodzieży jest sakramentalny związek małżeński. Małżeństwo jest naturalnym stanem i docelowym punktem dla realizacji prawdziwej miłości⁹. Powinna ona być podjęta w wyrazie odpowiedzialności i po głębokim przemyśleniu¹⁰.

Jednym z najważniejszych warunków dojrzałego przeżywania relacji małżeńskiej jest dobra znajomość siebie i drugiego, znajomość praw, którymi rządzi się męskość i kobiecość, a więc ludzkiej seksualności. Wtedy to ideałem byłoby aby ludzka płciowość wyrażana była przez bezinteresowną miłość i całkowite oddanie siebie samego. Dotykam tutaj aspektu czystości przedmałżeńskiej, która jako wyraz wewnętrznej i zewnętrznej działalności człowieka odnosi się do kolejnego pytania jakie postawiłem ankietowanym¹¹.

⁷ Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994, 1776 (dalej KKK), Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Sobór Watykański II, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II. Dekrety. Deklaracje, Pallottinum – Poznań 2002, nr 16.

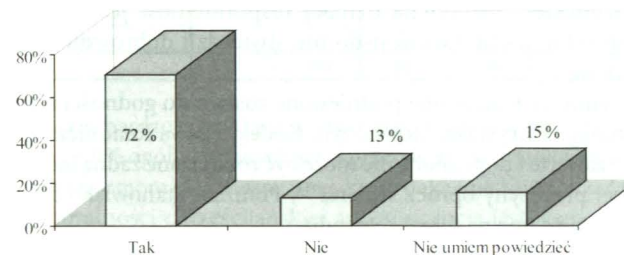
⁸ KKK 1779.

⁹ Por. G. Perico, *Młodość, miłość i seksualność*, Kraków 1996, s. 162.

¹⁰ Por. K. Wiśniewska – Roszkowska, *Eros myślący*, Wrocław 1999, s. 133.

¹¹ Por. J. Augustyn, *Integracja seksualna. Przewodnik w poznawaniu i kształtowaniu własnej seksualności*, Kraków 1998, s. 139.

Wykres 2. Dopuszczalność pożycia seksualnego przed ślubem.



Analizując odpowiedzi oceniające dopuszczalność pożycia seksualnego przed ślubem należy stwierdzić, że 72% uważa współżycie przed ślubem za dozwolone. Tylko 13% twierdzi, że kontakty seksualne są niedopuszczalne. Nie umiało dać odpowiedzi na pytanie 15% respondentów¹².

Następnym zagadnieniem, które dotyczy życia małżeńskiego jest ocena zdrady małżeńskiej. Ten, kto ją popełnia, nie dotrzymuje podjętych zobowiązań. Rani znak przymierza, jakim jest węzeł małżeński i godzi w instytucję małżeństwa¹³. Powyższy problem ilustruje nam tabela nr 2.

Tabela 2. Ocena zdrady małżeńskiej.

Ocena zdrady małżeńskiej	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
Dozwolone	-	-	-	-	-	-
Obojętne	-	-	1	1,1	1	0,9
Niedozwolone	16	94,1	88	93,6	104	93,7
Nie umiem powiedzieć	1	5,9	5	6,4	6	5,4
Ogółem	17	100	94	100	111	100

Zdecydowana większość ankietowanych opowiedziała się za niedopuszczalną możliwością zdrady małżeńskiej. Takiego zdania było 93,7% respondentów. Niewielka liczba młodzieży nie umiało odpowiedzieć

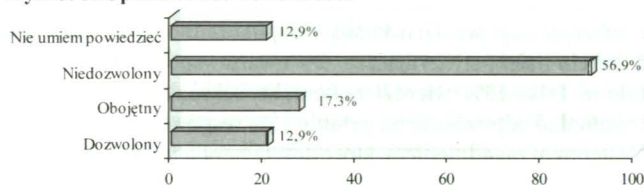
¹² Statystyki podają, że młodzi ludzie współżycją ze sobą już przed 18 rokiem życia. Ponadto 50% deklaruje później, że żałuje tego. Twierdzi, że sami się przez ten czyn skrzywdzili (Por. K. Wiśniewska – Roszkowska, *I ty kiedyś założysz rodzinę*, Wrocław 1993, s. 160).

¹³ KKK 2381.

na zadane pytanie. Jedynie jeden ankietowany jest obojętny co do zdrady małżeńskiej. Pozytywną oznaką respondentów jest fakt iż żaden z uczestników sekcji Taekwon-do nie stwierdził dobrowolności zdrady małżonków.

Przymierze małżeńskie podniesione zostało do godności sakramentu przez samego Chrystusa. Mówi o tym Kodeks Prawa Kanonicznego: „małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny oprócz śmierci”¹⁴. Poniższe stanowisko sportowców przedstawia zdanie na temat rozwodu.

Wykres 3. Opinia odnośnie rozwodu.



Znaczną część 56,9% stanowią respondenci, którzy odpowiedzieli na pytanie negując możliwość rozwodu. Dla 17,3% badanych dana kwestia jest obojętna. Brak zdania na temat rozwodu wyraziło 12,9% respondentów podobnie jak osoby, które pozwalają możliwość rozwodu.

Kolejne pytanie dotyczyło stosowania środków antykoncepcyjnych. Antykoncepcja to celowe zestaw środków nie dopuszczających do poczęcia oraz umożliwia wyłączenie płodności dla uwolnienia kontaktów seksualnych od ich powiązań ze zdolnością zapoczątkowania życia¹⁵. Antykoncepcja niszczy wszelkie relacje między osobowe a szczególnie redukuje małżeństwo jako przymierze osób i powoduje wzajemną manipulację ciałem, traktując osobę jako przedmiot¹⁶. Spójrzmy na opinie młodzieży wobec tego problemu.

Tabela 3. Ocena stosowania środków antykoncepcyjnych

Ocena stosowania środków antykoncepcyjnych	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
Dozwolone	10	59	72	64,7	82	73,9

¹⁴ Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 1984 1141

¹⁵ Por. W. Fijałkowski, *Miłość i małżeństwo*, Warszawa 1979, s. 12.

¹⁶ Por. J. Bajda, *Myślenie antykoncepcyjne*, Ateneum Kapłańskie 3 (1998), s. 375.

Obojętne	2	11,5	5	5,3	7	6,3
Niedozwolone	4	23,6	12	12,7	16	14,4
Nie umiem powiedzieć	1	5,9	5	5,3	6	5,4
Ogółem	17	100	94	100	111	100

Otrzymany bardzo wysoki wskaźnik dopuszczalności środków antykoncepcyjnych 73,9% ogółu badanych jest sprzeciwem podstawowemu prawu moralnemu i normom etyki seksualnej, które nakazuje Kościół¹⁷. Z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej antykoncepcja jest złem, ponieważ stanowi naruszenie samego celu i natury aktu seksualnego, a tym samym godności osoby ludzkiej¹⁸. Jedynie kobiety w 23,6% i mężczyźni w 12,7% wyrazili dezaprobatę antykoncepcji. Dla niewielkiej części respondentów środki antykoncepcyjne są obojętne 11,5% kobiet i 5,3% mężczyzn, oraz nie są znane dla 5,4% wszystkich ankietowanych.

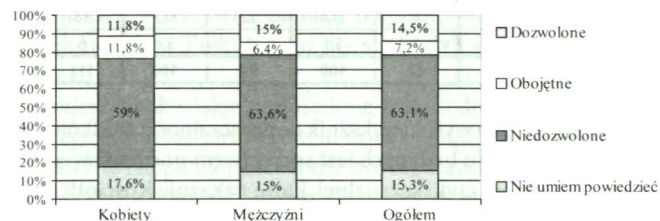
Z problemem antykoncepcji bardzo ściśle wiąże się problem aborcji, czyli przerywania ciąży, problem zabójstwa człowieka przed jego narodzeniem. Nauka Kościoła bardzo szeroko wypowiada się na temat nienaruszalności ludzkiego życia. Albowiem „Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się stwórczego działania Boga i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedynego swojego celu. Sam Bóg jest Panem życia, od jego początku aż do końca”¹⁹. W związku z tym następną kategorią, którą będę omawiać jest pytanie dotyczące akceptacji przerywania ciąży.

¹⁷ Por. Paweł VI, Encyklika „Humanae vitae”. Warszawa 1968, 10: „Jeżeli wiec ktoś korzysta z daru Bożego pozbawiając go, choćby tylko częściowo, właściwego znaczenia i celowości, działa wbrew naturze tak mężczyzny, jak i kobiety, a także wbrew głębokiemu ich zespoleniu. I właśnie dlatego sprzeciwia się też planowi Boga i Jego świętej woli”.

¹⁸ Por. P. Góralczyk, *Wychowawcza etyka seksualna*, Ząbki 2000, s. 216.

¹⁹ Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania Donum Vitae, s. 364 – 365.

Wykres 4. Ocena moralna przerywania ciąży.



Analizując poszczególne wyniki przedstawione na wykresie łatwo można zaobserwować, że 63,1% badanych uważa aborcję za niedozwoloną. Takiego zdania jest 59% kobiet i 63,6% mężczyzn. Zdecydowana mniejsza grupa ankietowanych dopuszcza możliwość usuwania ciąży reprezentując ją 11,8% kobiet i 15% mężczyzn. Obojętnie do problemu ustosunkowuje się 11,8% kobiet i 6,4% mężczyzn. Również 17,6% kobiet i 15% mężczyzn co stanowi 15,3% ogółu badanych nie ma zdania na ten temat. Jak wykazują badania decyzja o aborcji biorąc pod uwagę konsekwencje zdrowotne szczególnie kobiety nie jest mocno zróżnicowana w zależności od płci badanych²⁰

Według opinii Kościoła nie ma miejsca na żadne okoliczności przerywania ciąży. Wszystkie z nich są złe moralnie i zakazane. Jest to sprzeciw pełnej prawdzie aktu płciowości, który jest właściwym wyrazem miłości małżeńskiej. Jest sprzeczne z cnotą sprawiedliwości i łamie bezpośrednio Boże przykazanie „nie zabijaj”²¹. Aborcja jako bezpośrednie przerywanie ciąży, jako cel i środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym, gdyż jest dobrowolnym zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej²²

Podsumowując opinie moralne zaprezentowane w powyższym artykule, analizie podjąłem wartości norm moralności małżeństwa, rodziny i norm porządkujących sferę seksualną człowieka. Wśród zadeklarowanych odpowiedzi zauważyłem aprobatę takich wartości jak: współżycie seksualne przed

zawarciem ślubu kościelnego (72%) oraz dowolność stosowania środków antykoncepcyjnych (73,9%). Badana młodzież zanegowała takie wartości jak: zdrada małżeńska (93,7%), rozwód (56,9%), przerywanie ciąży (63,1%).

W społeczeństwie współczesnym ulegają zakwestionowaniu jednoznaczne związki przyczynowo – skutkowe między postawą religijną i moralną. Wielu ludzi, którzy odeszli od katolicyzmu, postępuje w sposób godny aprobaty moralnej. Odrzucenie Boga nie staje się automatycznie przyczyną niemoralnego życia, tak jak i wiara religijna nie gwarantuje postępowania moralnie dobrego. Uważa się, że potrzeby moralne wyprzedzają potrzeby religijne. Wielu jest zdania, że można kierować się zasadami moralnymi bez odwołania się do Boga. Proponuje się oprócz wychowanie młodzieży nie na wartościach uzasadnianych przez religię, ale na zasadach wynikających z ogólnoludzkiego humanizmu, wspólnego dla wierzących i niewierzących. W wyniku takiego postępowania relacja między religią a moralnością ulegną całkowitemu osłabieniu, czego wynikiem może być związanie wiary religijnej z różnymi niewłaściwymi normami i praktykami życiowymi²³.

²⁰ Badania wykazują, że 69% kobiet po aborcji boi się współżycia seksualnego, przeżywa oziębłość uczuciową i seksualną. Zaburzeniu ulega 70% relacji małżeńskich, a na depresję po aborcji cierpi 92% kobiet. (Por. K. Knotz, *Akt małżeński*, Kraków 2001, s. 295.

²¹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. II, Kraków 1996, 13.

²² Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae* ..., 65, KKK 25.

²³ Por. Mariański J., *Religia i moralność w opinii maturzystów*, w: *Roczniki Nauk Społecznych*, Lublin 1996 / XXIV, s. 170 - 173.

SPIS TREŚCI

Stolica Apostolska

Modlitwa i nawrócenie winny być duszą dialogu ekumenicznego.

Katecheza Benedykta XVI wygłoszona podczas audiencji
ogólnej 23 stycznia 2008 r. 1

Episkopat Polski

Osoby konsekrowane w służbie człowiekowi w potrzebie. List pasterski

- III Niedziela zwykła – 27.01.2008 r. 6

Biskup Siedlecki

Słowo Biskupa Siedleckiego dotyczące Podlaskiego

Echa Katolickiego (2008). 12

Dekret o powołaniu nowego składu Kolegium Konsultorów 16

Dekret o powołaniu nowego składu Diecezjalnej Rady ds. Ekonomicznych .. 17

Dekret o powołaniu nowego składu Diecezjalnej Rady Katechetycznej 18

Dekret o powołaniu nowego składu Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej 20

Dekret o przechowywaniu Najświętszej Eucharystii w kaplicy

Domu Formacyjnego Jana Pawła II w Trzciance 22

Dekret o powołaniu nowego składu Diecezjalnej Komisji Liturgicznej 23

Dekret o powołaniu Zespołu Odpowiedzialnego za Diecezjalną Szkołę

Liturgiczną i Kurs Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej 24

Dekret o powołaniu Komisji wizytacyjnej ds. administracyjno-urzędowych

dla dekanatów bialskiego południowego i międzyrzeckiego 25

Dekret o powołaniu Komisji wizytacyjnej ds. liturgii, śpiewu i muzyki

dla dekanatów bialskiego południowego i międzyrzeckiego 26

Dekret o powołaniu Komisji wizytacyjnej ds. katechetycznych

dla dekanatów bialskiego południowego i międzyrzeckiego 27

Pro memoria 28

Ogłoszenie - księża dziekani 29

Zmiany wśród duchowieństwa 30

Komunikaty kurii

Zebranie księży dziekanów 31

VIII Diecezjalny Turniej Tenisa Stołowego - Ryki 2008 32

Dodatek

Ks. Roman Krawczyk – *Biblijne podstawy chrztu*. 34

Ks. Sławomir Bylina – *Podstawy moralne w świadomości młodzieży*. 43

ISSN 1230-7165

Wydawca:

Wydawnictwo Diecezji Siedleckiej

Unitas

08-110 Siedlce, ul. Szkolna 22

tel. 025 632-27-66

e-mail: unitas.siedlce@neostrada.pl

Redaktor naczelny: ks. Jacek Szostakiewicz